GAZETA w Choroszczy

REKLAMA

WĘGIEL EKOGROSZEK
BRYKIET DĘBOWY
DREWNO KOMINKOWE
Choroszcz,
ul. Sienkiewicza 21
tel. 697 717 158
TRANSPORT GRATIS!
U nas zawsze najdroższy jest klient!

XII 2015 - I 2016, nr 153, cena: 0 zł, gazeta.choroszcz.pl strona pełna aktualności, ISSN 1507-3467, rok założenia: 1993, wydawca: Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy

Pięknych Świąt Bożego Narodzenia

Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia niosą ze sobą wiele radości oraz refleksji dotyczących minionego okresu i planów na nadchodzący Nowy Rok.
W tych wyjątkowych dniach chcemy Państwu życzyć wytchnienia i zatrzymania od codziennego pędu, wiele zadowolenia i sukcesów z podjętych wyzwań. Kolejny zaś rok niech będzie czasem pokoju oraz realizacji osobistych zamierzeń.
Przewodniczący i Radni Rady Miejskiej w Choroszczy

Drogim Czytelnikom, życzę, by zbliżające się Święta Bożego Narodzenia przyniosły doświadczenie niepojętej miłości Boga, zrodziły w sercu głęboką wdzięczność za wszelkie obdarowanie, a nadchodzący rok był okresem nieustannego odkrywania ogromu Bożego Miłosierdzia w życiu osobistym i rodzinnym.
W imieniu kapłanów parafii rzymskokatolickiej z serdeczną modlitwą
ks. Leszek Struk - proboszcz

Szanowni Mieszkańcy
Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy wszystkim mieszkańcom miasta i gminy Choroszcz dużo spokoju, radości oraz ciepłej rodzinnej atmosfery.
Samych szczęśliwych dni w nadchodzącym roku oraz szampańskiego sylwestra.
Zarząd i Pracownicy ZECWiK

Szanowni Państwo
– Mieszkańcy gminy Choroszcz!
Z okazji Świąt Bożego Narodzenia, życzę Państwu, by ten wyjątkowy czas upłynął Wam w atmosferze spokoju, rodzinnej radości, był pełen ciepła i wzajemnego zrozumienia.
Niech Boże Narodzenie zjednoczy nas wokół mądrości Dobrej Nowiny.
Zaś Nowy – 2016 Rok niech pełen będzie ambitnych planów, twórczych inspiracji, wykorzystania szans rozwoju osobistego oraz rozwoju całej Naszej gminy Choroszcz.
Niech wszystkie nasze plany i zamierzenia szczęśliwie się zrealizują, przynosząc wszystkim i pożytek zadowolenie.
Wszystkiego najlepszego!
Burmistrz Choroszczy Robert Wardziński

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia pragnę przekazać Wszystkim życzenia Bożego błogosławieństwa, spokoju i pomyślności, a Nowy Rok niech będzie szczęśliwy i radosny!
ks. prof. Andrzej Bołbot

fot. Adam Kamieński

Ciepłych, rodzinnych, pełnych radości Świat Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego 2016 Roku pełnego pozytywnych wydarzeń kulturalnych i sportowych!
życzą dyrektor i pracownicy Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Sportu wraz z Biblioteką Publiczną i filiami w Barszczewie i w Klepaczach

Najlepsze życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia. Niech przyjście na świat Chrystusa przyniesie radość, pokój, nadzieję i miłość przez cały Nowy 2016 Rok. Wszystkim Czytelnikom „Gazety w Choroszczy" życzy Towarzystwo Przyjaciół Choroszczy

Niech magiczna moc wigilijnego wieczoru przyniesie spokój i radość. Niech każda chwila Świąt Bożego Narodzenia żyje własnym pięknem, a Nowy Rok obdarowuje pomyślnością i szczęściem
Życzy Koło Emerytów i Rencistów nr 15

Radosnych, pięknych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia pełnych pokoju, nadziei i miłości oraz błogosławieństwa Bożej Dzieciny składa Barbara Wiszowata prezes Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi

Z okazji Świat Bożego narodzenia najlepsze życzenia zdrowia, szczęścia, spełnienia marzeń oraz wszelkiej pomyślności w Nowym 2016 Roku wszystkim Zawodnikom, Trenerom, Działaczom, Sympatykom i Kibicom życzy
Zarząd KS Narew Choroszcz

Pogody ducha, siły, nadziei, radości i miłości na każdą z 24 godzin każdej doby 2016 roku życzy Zarząd Klubu Abstynenta Wolność

Do siego 2016 roku!

Od zaprzysiężenia Burmistrza Choroszczy, Roberta Wardzińskiego minął rok. Nowy włodarz Choroszczy został wybrany w wyborach samorządowych w 2014 roku, po niemal dwudziestu latach urzędowania poprzedniej władzy. Jak pierwszych 365 dni swojej pracy ocenia nowy burmistrz? Jakie przedsięwzięcia podjął? Jakie perspektywy rysują się przed nim oraz przed całą społecznością gminy Choroszcz? O to zapytaliśmy Burmistrza Choroszczy Roberta Wardzińskiego w specjalnym wywiadzie.

Jestem gotowy do dalszej pracy

Panie Burmistrzu, pozwoli Pan, że zacznę wywiad pytając Pana wprost: jak z perspektywy roku ocenia Pan swoją pracę?

Burmistrz Choroszczy, Robert Wardziński: Odpowiem tak samo konkretnie, jak brzmiało pytanie: jestem gotowy do dalszej pracy. Nie chcę siebie oceniać. Wolę, by uczynili to inni – nasi mieszkańcy.

Ja przez ostatni rok ani przez moment nie zwątpiłem w sens pracy dla gminy Choroszcz i wyrażam swoją gotowość do dalszych działań.

A jeśli pokusiłby się Pan o bardziej szczegółowe podsumowanie?

Podsumowując naszą wspólną pracę – ponieważ zawsze to podkreślam: dobro i rozwój gminy nie zależą od jednego człowieka, a są zadaniem nas wszystkich – nasze starania o rozwój całej gminy Choroszcz podzieliłbym na kilka sfer.

Po pierwsze, bardzo się cieszę, że po latach milczenia poprzednich władz, udaje się nam nawiązać współpracę z mieszkańcami. Naszym krokiem ku temu było – wprowadzone już w styczniu 2015 roku – wydłużenie godzin pracy urzędu: w każdy poniedziałek pracujemy od 7.30 do 18.00.

To zadziałało. I to na wielu płaszczyznach: mieszkańcy gminy nareszcie mogą nie tylko poznać, ale bezpośrednio porozmawiać z burmistrzem i osobiście zakomunikować o swoich problemach.

Ja także mogę poznać z imienia i nazwiska naszych mieszkańców, ponadto takie spotkania dają mi lepszy wgląd w nurtujące ich sprawy i problematyczne dla nich kwestie. Dowodem na to, że takie budowanie relacji i wzajemnego zaufania było wcześniej zaniedbane, a jednocześnie było bardzo potrzebne jest fakt, że mieszkańcy są zadowoleni z takich spotkań.

Świadectwem tego jest to, że wielokrotnie, niemal na każdej sesji Rady Miejskiej słyszę słowa podziękowania od sołtysów miejscowości w naszej gminie za zrealizowanie konkretnych spraw i potrzeb dotyczących ich społeczności. To naprawdę cieszy.

Zapowiadane w kampanii zmiany zaczął więc Pan od podstaw?

Tak. Bezsprzecznie. To było wręcz konieczne. I to nie tylko w sferze społecznej, ale też jeśli popatrzymy na tzw. twarde płaszczyzny funkcjonowania gminy, jak drogi, inwestycje, a przede wszystkim – finanse.

I?

I było jak u Hitchcocka: szok i niedowierzanie. Jak gmina funkcjonowała przez lata?!? Skąd te nagrody i laury, którymi się chwalono?

Moje działania przez ostatni rok polegały głównie na porządkowaniu dokumentów i procedur, a także bardzo ważnej sfery każdej jednostki samorządowej – finansów.

Proces naprawy i gruntownej zmiany musiał się rozpocząć.

Ciąg dalszy na stronach 8-9

Podsumowanie I roku Rady Miejskiej w Choroszczy VII kadencji

Minął już rok od ostatnich wyborów samorządowych. W gminie Choroszcz nastąpiły w tym czasie przełomowe zmiany. Po raz pierwszy od wielu lat, w gminie Choroszcz został wybrany nowy Burmistrz, którym został Robert Wardziński, a do Rady Miejskiej, składającej się z 15 radnych, weszło aż 7 osób, które do tej pory nie pełniły jeszcze tej funkcji. Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej w Choroszczy VII kadencji, podczas którego zostałam wybrana na jej przewodniczącą, odbyło się 1 grudnia 2014 roku.

Wspominając ostatni rok pracy Rady Miejskiej w Choroszczy, chciałabym zacząć od smutnego wydarzenia z początku 2015 roku, jakim była śmierć naszego kolegi – Piotra Tymińskiego, wieloletniego radnego z Choroszczy, wspaniałego społecznika, którego oddanie dla pracy społecznej może być przykładem dla nas wszystkich.

Obecnie Radę Miejską w Choroszczy tworzy, oprócz przewodniczącego, dwóch wiceprzewodniczących: Andrzej Kościuczyk i Piotr Siemieniuk, a także Radni: Jacek Dąbrowski, Piotr Paweł Dojlida, Grzegorz Gereluk, Ireneusz Jabłoński, Jacek Karol Jaroszewicz, Jacek Jasiński, Izabela Jeniec-Kardasz, Marian Kossakowski, Tomasz Kraśnicki, Wioletta Kowieska, Piotr Waczyński (wybrany w wyborach uzupełniających) i Barbara Walesiuk. Bardzo pozytywnie oceniam pracę radnych tej kadencji, doceniam ich inicjatywę i zaangażowanie w rozwiązywaniu problemów, umiejętność szerokiego patrzenia na trudne kwestie z jakimi gmina niejednokrotnie się boryka; cenię ich otwartość i współpracę. Sesje Rady Miejskiej VII kadencji w Choroszczy odbywają się w nowo wyremontowanej auli Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Cho-roszczy przy ul. H. Sienkiewicza 29. Od kilku już sesji, obrady są transmitowane w telewizji kablowej, które można oglądać na bieżąco na terenie miasta. Do tej pory odbyło się jedenaście sesji Rady Miejskiej w Choroszczy, podczas których radni podjęli 104 uchwały.

Najwięcej emocji wywołały chyba uchwały dotyczące reorganizacji szkół w naszej gminie, które dotyczyły połączenia szkoły podstawowej z gimnazjum w Zespół Szkół w Choroszczy, likwidacji Liceum Ogólnokształcącego i przekształcenia szkół wiejskich w Złotorii i Kruszewie w szkoły filialne Szkoły Podstawowej w Choroszczy. Istotą tych zmian była głównie poprawa warunków lokalowych uczniów szkoły podstawowej i ograniczenie kosztów prowadzenia szkół, które stanowią ponad 30% budżetu naszej gminy. Rodzice, w obawie o swoje dzieci, oraz nauczyciele – w trosce o swoje miejsca pracy, licznie uczestniczyli w obradach sesji Rady Miejskiej, nie kryjąc swoich emocji. Zmiany, które wprowadzono i które obowiązują od 1 września 2015 roku, sądząc po sygnałach płynących zarówno od rodziców, jak i nauczycieli, przyniosły pozytywne efekty. Ocena wpływu tych decyzji na koszty, będzie możliwa w dłuższej perspektywie czasowej.

Gmina, aby się rozwijać, musi posiadać środki finansowe na ten cel. Z tego powodu w maju br. zostały podjęte uchwały w sprawie przystąpienia do zmian w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w zakresie przekształcenia terenów, głównie wzdłuż drogi krajowej nr 8 i tzw. szosy kruszewskiej, na tereny przemysłowe i pod działalność gospodarczą. Ten ważny proces jest kontynuowany.

Ze spraw ważnych w naszym życiu codziennym, warto wspomnieć zmianę uchwały w sprawie *Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy*, dzięki której odpady będą odbierane z zabudowy jednorodzinnej w miesiącach kwiecień-październik raz na dwa tygodnie, a nie jak było wcześniej – raz w miesiącu. W chwili obecnej, na osiedla oraz posesje naszych mieszkańców dostarczane są też pojemniki na odpady zmieszane, które są własnością gminy. Nie będą one wymieniane za każdym razem, kiedy zmieni się firma odbierająca odpady. Z inicjatywy mieszkańców wsi Turczyn, na ostatniej sesji, radni podjęli uchwałę w sprawie utworzenia nowego sołectwa na terenie gminy Choroszcz – Sołectwa Turczyn. Na następnej sesji, która odbędzie się po Świętach Bożego Narodzenia, Rada Miejska będzie podejmować uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu na 2016 rok. Wszystkich zainteresowanych szczerze zachęcam do odwiedzania strony internetowej www.choroszcz.pl, na której można znaleźć informacje o tym, co ważnego dzieje się w naszej gminie, w tym o planowanych posiedzeniach Rady Miejskiej, podjętych uchwałach i protokołach z sesji (na stronie BIP).

Chciałabym też przypomnieć, że moje dyżury, jako Przewodniczącej Rady Miejskiej, w sprawie skarg i wniosków, odbywają się w każdy poniedziałek w godz. 16.00-18.00. Zapraszam.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Choroszczy
Beata Marlena Jeżerys

Wynik kwesty na choroskim cmentarzu

Odbywająca się w dniach 30 października - 2 listopada z inicjatywy członków Rady Parafialnej i Stowarzyszenia Pamięć i Tożsamość - Skała kwesta na choroskim cmentarzu przyniosła zebranie 5 588 zł.

Dzięki tej kwocie, podobnie jak w latach poprzednich, będą wykonywane prace konserwatorskie. W ostatniej dekadzie ze zbiórek sfinansowano odnowienie bramy, zabytkowych nagrobków oraz wykonano tablice informacyjne. **WJC**

Ogłoszenie przewodniczącego rady osiedla nr 3 w Choroszczy

Przewodniczący rady osiedla nr.3 w Choroszczy uprzejmie informuje mieszkańców ulic: Mickiewicza, Akacjowej, Brzozowej, Klonowej, Świerkowej, Sienkiewicza, Słonecznej, 3-go Maja, alei Niepodległości, Leśnej, Sosnowej, Rybackiej, Spławikowej, Wodociągowej, Wędkarskiej, Narwiańskiej, Powstania Styczniowego (bez bloków), Słowackiego (bez bloków), Żółtkowskiej, Dzikiej, Podleśnej, Łąkowej, Warszawskiej, Placu Brodowicza, o możliwości składania swoich przemyśleń i wniosków dotyczących osiedla, które miałyby na celu polepszenie jakości, funkcjonalności, i wyglądu naszego osiedla jak również miejscowości.

Kontaktować mogą się Państwo pod nr. tel. 609 723 863 , w dniach: wt.-czw. , w godzinach 17.00-20.00 , oraz drogą elektroniczną pod adresem: osiedle3choroszcz@wp.pl.

Korzystając z okazji, w imieniu całego zarządu, pragnę życzyć Państwu zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w gronie najbliższych, oraz Szczęśliwego Nowego 2016 roku.

z poważaniem **Dawid Szumkowski**

Kramik ogłoszeń

OFERTA PRACY
na stanowisku
DORADCA FINANSOWY
wyślij Cv na adres:
magdalena.tywonczuk@proficredit.pl

„Rozśpiewana Paczka” zjednoczyła choroszczan

Jeszcze 6 grudnia na Mikołajki, na tydzień przed koncertem nie wiedzieliśmy, czy w ogóle coś z tego wyjdzie? Ba! Jeszcze na 24 h przed imprezą wcale nie byliśmy pewni czy koncert w ogóle się odbędzie? Nie chodziło o to, czy publiczność coś ze sobą przyniesie, ale CZY W OGÓLE PRZYJDZIE? A jeśli nie? A jeśli ludzie nam nie zaufali, bo przecież nas nie znają...? A jeśli informacja o „Rozśpiewanej Paczce” nie dotarła do wszystkich? A jeśli idea nie spodobała się choroszczanom?

Tak, właśnie takimi pytaniami i obawami żyliśmy przed koncertem. Ale rzeczywistość okazała się zaskakująco inna: przyszliście Państwo, i to jak licznie! 11 grudnia, na koncercie charytatywnym „Rozśpiewana Paczka” aula Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Sportu pękała w szwach! Co chwilę musieliśmy donosić krzesła. Dla nas – organizatorów był to bardzo, ale to bardzo przyjemny widok. Dziękujemy Wam za to!

Na początku nieśmiało, ale jednocześnie szerokim gestem wkładaliście Państwo do przygotowanych kartonów-paczek przyniesione przez siebie dary: artykuły spożywcze, słodycze, chemię gospodarczą, książki, zabawki – zgodnie z umową, by biletem wstępu było cokolwiek, czym chcielibyśmy podzielić się z innymi. Wasz gest, to – bez przesady mówiąc – gest hojnego serca.

Dzięki Wam „Rozśpiewana Paczka” zgromadziła: **ponad 1100 sztuk** rozmaitych produktów, w tym **161 zabawek,**

książek i artykułów edukacyjnych, które w sumie ważą ponad **300 kilogramów**! Dziękujemy! Teraz te dobra i hojności przekażemy potrzebującym.

Dziękujemy za Wasze serca, poświęcony czas i uwagę. Ze sceny mogliśmy obserwować jak zasłuchani, chłonęliście niemal każdy dźwięk i wers śpiewanych utworów. A wspólne wykonanie „Przekażmy sobie znak pokoju” oraz na bis – „Mario, czy Ty wiesz?” utwierdziły nas w przekonaniu, że „Rozśpiewana Paczka” była potrzebna.

I co najważniejsze – zjednoczyła choroszczan.

Org.

ALIOR BANK

W Alior Banku połączyliśmy najlepsze cechy pożyczki w jednej ofercie, abyś miał pewność, że pożyczasz najtaniej. Otrzymasz pożyczkę z oprocentowaniem tylko 5%!

Zamień swoją pożyczkę na tańszą!
Masz już pożyczkę w innym banku? Spłacimy ją i zaoferujemy Ci nową, tańszą – oprocentowaną tylko 5% i z gwarancją najniższej raty.

Płacisz kilka rat w miesiącu? Zamień je na jedną, niższą.
Zamień swoje miesięczne zobowiązania – m.in. raty pożyczek, kredytów ratalnych, samochodowych i kart kredytowych – na jedną niską ratę. Dzięki temu zmniejszysz oraz uporządkujesz swoje miesięczne wydatki.
Proponujemy:
> konsolidację pożyczek do 200 tys. zł,
> kredyt dopasowany do Twoich możliwości (spłatę rozłożymy nawet na 10 lat),
> dodatkową gotówkę na dowolny cel.

DO KAŻDEGO WYPŁACONEGO KREDYTU **DROBNY UPOMINEK !!!**

Zapraszamy do naszej Placówki
ul. Sienkiewicza 30 B
16-070 Choroszcz
Tel. 790 400 337

Reklama na stadionie
ZOBACZY JĄ CAŁA CHOROSZCZ!
Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu zaprasza do umieszczania reklam na terenie Stadionu Miejskiego w Choroszczy i obiektu „Orlik”. Cena to 50 zł za m/ kw.
Szczegóły na temat umiejscowienia reklam pod numerami telefonów **85 719 14 31** i **725 357 788**, e-mail: **sport@choroszcz.pl** lub na miejscu w siedzibie M-GCKiS przy ul. H. Sienkiewicza 29. Dochód będzie przeznaczony na realizację zadań w zakresie sportu.

LUFT KOMINKI
Marek Ostrowski
www.luftkominki.pl tel. 601277008
luftkominki@wp.pl
kominki grzewcze
kominki tradycyjne
kuchnie kaflowe
piece kaflowe
kominki ogrodowe
z wędzarnią i grillem

ZBIÓRKI KRWI
niedziela 3 stycznia 9:00-13:00
Plac dra Z. Brodowicza, Choroszcz
niedziela 7 lutego 9:00-13:00
Plac dra Z. Brodowicza, Choroszcz

P.P.U.H. „PLUS”
ARTYKUŁY METALOWE
ARTYKUŁY OGRODNICZE
ARTYKUŁY WYKOŃCZENIA WNĘTRZ
Adam Jarosław Masłowski
P.P.U.H. „PLUS”
16-070 Choroszcz, ul. Powstania Styczniowego 26 B
te. (85) 719 26 84, tel. kom. 503 544 378

ŚLUSARSTWO
KONOWAŁY 26
BRAMY
OGRODZENIA
SCHODY METALOWE
BALUSTRADY ZE STALI NIERDZEWNEJ
OGRODZENIA DREWNIANE
USŁUGI SPAWALNICZE
tel. 85 663 2616, 690 005 273
e-mail: sabetkontakt@gmail.com

kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura kultura

Teatr Dramatyczny im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku zaprasza:

PREMIERA
30 grudnia, godz. 19:00
SPEKTAKL SYLWESTROWY
31 grudnia, godz. 19:00
2 i 3 stycznia, godz. 19:00
8, 9 i 10 stycznia, godz. 19:00

23 stycznia, godz. 17:00
24 stycznia, godz. 17:00

15 stycznia, godz. 20:00
16 stycznia, godz. 17:00
17 stycznia, godz. 17:00

30 stycznia, godz. 17:00
31 stycznia, godz. 20:00

Szczegóły na dramatyczny.pl
Rezerwacje pod nr tel: 85 74 99 184 / 85 74 99 185

Szczególne wydarzenia duszpasterskie w parafii choroszczańskiej A.D. 2016

27 grudnia 2015 - 3 lutego 2016 - **wizyta duszpasterska, zwana kolędą**
1 stycznia, godz. 0.15 - **msza święta na rozpoczęcie Nowego Roku**
6 stycznia, godz. 12.15 - **przybycie Trzech Mędrców w Uroczystość Objawienia Pańskiego**
10 stycznia – 14 lutego, godz. 16.30 - **cykl katechez przedmałżeńskich w Kaplicy Dominikańskiej**
21 stycznia, godz. 18.00 - **msza święta za nasze babcie i dziadków**
31 stycznia, godz.17.00 - **„Pożegnanie z kolędami” - wspólne śpiewnie kolęd i pastorałek**
10 lutego - **Środa Popielcowa**, wkraczamy w święty czas Wielkiego Postu
11 lutego, godz. 18.00 - **Światowy Dzień Chorego**, msza święta z udzieleniem Sakramentu Namaszczenia Chorych
12 - 14 lutego, godz. 18.00 - **rekolekcje trzeźwościowe** kaznodzieja o. kapucyn z Ośrodka Apostolstwa w Zakroczymiu

Towarzystwo Przyjaciół Choroszczy, Parafia rzymskokatolicka pw. św. Jana Chrzciciela i św. Szczepana Męczennika, Urząd Miejski i Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy zapraszają na uroczystość patriotyczno-religijną na górze Szubienica przy ul. Kruszewskiej pt.:

153. ROCZNICA WYBUCHU POWSTANIA STYCZNIOWEGO

22 stycznia 2016, godz. 19:15

Przed nami zima , – grzejmy z głową

Co możemy zrobić, by płacić mniej za ogrzewanie? Podstawowym elementem regulacyjnym, dzięki któremu każdy z nas wpływa na temperaturę w pomieszczeniu, a więc również na ilość ciepła zużywanego do ogrzewania danego pomieszczenia, jest zawór termostatyczny.

Szybka wymiana ciepła w pomieszczeniach jest najbardziej ekonomiczna. Dlatego też należy wietrzyć je krótko, ale intensywnie – najlepiej „przeciągiem”. Dzięki temu powietrze jest świeże, a temperatura w pokojach zostaje utrzymana. Zbytnio wychłodzone wnętrza potrzebują długiego czasu i dużej ilości ciepła do ogrzania, ponieważ nie tylko powietrze, ale również ściany i meble muszą zostać ogrzane.

Przy tym warto zwrócić uwagę na to, że zastawianie grzejników meblami, ich obudowywanie lub suszenie na nich ubrań utrudnia oddawanie przez nie ciepła. Jeżeli grzejniki są przysłonięte gęstymi zasłonami, większość ogrzanego powietrza zostaje niewykorzystana: wędruje ono w kierunku okna, a jego reszta tylko w niewielkiej część ogrzewa pomieszczenie. Grzejniki warto też regularnie odkurzać – gromadzący się na nich kurz zmniejsza ich efektywność i utrudnia cyrkulację powietrza.

Dobrym pomysłem na ograniczenie zużycia ciepła bez obniżania komfortu cieplnego w pomieszczeniu, jest zaciągnięcie zasłon, nie zasłaniając przy tym grzejników lub opuszczenie żaluzji okiennych po zapadnięciu zmroku. Jeżeli wychodzimy gdzieś na dłużej, powinniśmy ustawić zawory na minimalny przepływ i zostawić wszystkie drzwi otwarte w celu zapewnienia równomiernej temperatury we wszystkich pomieszczeniach.

Komfort cieplny to ok. 18-22 stopnie Celsjusza – warto jednak przyzwyczajać się do dolnego końca tej skali. Oczywiście nie chodzi o to, aby cały dzień drżeć z zimna, jednak nawet drobna korekta w dół oznacza konkretne oszczędności.

Informujemy także, iż od 15 września 2015 r., decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki w sprawie zatwierdzenia taryfy dla ciepła Zakładu Energetyki Cieplnej, Wodociągów i Kanalizacji w Choroszczy Sp. z o.o. wzrosła cena dostarczanego ciepła.
Łączna opłata za dostarczone ciepło na rok 2015/16 wzrośnie średnio o 0,7%.

ZECWiK

Pomagamy mieszkańcom w ogrzewaniu mieszkań

W piątek 20 listopada ruszyła pierwsza partia drewna, którym dzielimy się z najbardziej potrzebującymi mieszkańcami naszej gminy.

Drewno pozyskane z wycinki drzew, pocięte przez pracowników ZECWiK, decyzją Burmistrza Choroszczy – Roberta Wardzińskiego, zostało dostarczone do mieszkań i posesji naszych mieszkańców. *W ten sposób chcemy wspomóc najbardziej potrzebujących w przygotowaniu się do zimy* – mówi Burmistrz Choroszczy Robert Wardziński. – *Niezależnie od tego jaka ona będzie: sroga czy łagodna, cieszę się, że możemy pomóc i zrobić coś więcej niż obligują nas procedury*.
20 listopada pracownicy Urzędu Miejskiego w Choroszczy dostarczyli pierwszą partię drewna. Będą też następne. I, jak deklaruje Burmistrz: *Przy każdej możliwej okazji, robimy i będziemy robić wszystko, by wspomóc naszych mieszkańców: czy to w przygotowaniu się do zimy czy też w innych kwestiach*.

UM

Jak się pozbyć wilgoci w pomieszczeniach?

W związku z trwającym sezonem grzewczym i zapytaniami naszych mieszkańców na temat tego, czy można jakkolwiek zaradzić wilgoci w pomieszczeniach, podajemy garść informacji.

Pranie, suszenie, gotowanie, kąpiele w wannie i pod prysznicem – wszystkie te czynności są źródłem powstawania pary wodnej. Tymczasem powietrze może przyjąć określoną ilość wilgoci do tzw. punktu nasycenia, po przekroczeniu którego dochodzi do jej skraplania się. Zjawisko to najczęściej występuje na zimnych powierzchniach ścian zewnętrznych oraz na powierzchniach szyb w oknach.

Aby skutecznie usunąć wilgoć w mieszkaniu, należy doprowadzić do niego suche powietrze z zewnątrz. Można to zrobić przez regularne wietrzenie. Czas przebywania powietrza we wnętrzach powinien być ograniczony, a jego wymiana powinna odbywać się w sposób ciągły – odpowiednio do stopnia zużywania.

Zużyte powietrze jest usuwane z mieszkań kanałami wentylacji grawitacyjnej, które znajdują się w łazienkach, kuchniach i toaletach. W jego miejsce powinno być doprowadzone powietrze zewnętrzne, którego dopływ powinien być doprowadzony przez otwory o regulowanym stopniu otwarcia (okna, drzwi). Pozostawienie uchylonych skrzydeł okiennych na stałe w naszych warunkach klimatycznych jest niemożliwe, ale częste wietrzenie mieszkania lub tzw. rozszczelnianie okien może pomóc w usunięciu wilgoci.

Powinniśmy pamiętać, że jakakolwiek nasza ingerencja w wentylację grawitacyjną: montowanie wentylatorków mechanicznych, wbudowywanie rur z okapów kuchennych, lub też zaklejanie kratek wentylacyjnych powoduje utrudnienia w wymianie grawitacyjnej zużytego powietrza, a co za tym idzie – powoduje powstawanie wilgoci.

ZECWiK

Szlachetna Paczka podsumowanie XV edycji

Za nami Finał XV edycji Szlachetnej Paczki, finał po raz czwarty zorganizowany także na terenie gminy Choroszcz. Przez cały drugi grudniowy weekend wolontariusze z naszego rejonu przyjmowali paczki od darczyńców i dostarczali je potrzebującym rodzinom. Magazyn podobnie jak w poprzednich latach mieścił się przy ulicy Dominikańskiej w budynku OSP Choroszcz. Od soboty rano trwało przyozdabianie magazynu. W dekorowaniu pomagali nam harcerze.

W magazynie panowała swoiście miła i ciepła rodzinna atmosfera. Z darczyńcami można było pogadać praktycznie o wszystkim, a wiele radości sprawiały powroty wolontariuszy od rodzin i opowieści o wrażeniach z wręczenia paczki, z radości i wzruszeń potrzebujących, w szczególności dzieci. Paczki z magazynu dotarły do 10 potrzebujących rodzin z terenu miasta i gminy Choroszcz.
W imieniu Wolontariuszy z Rejonu Choroszcz chciałbym serdecznie podziękować **Wszystkim Darczyńcom** którzy w tegorocznej edycji pomogli rodzinom, oraz wszystkim tym osobom bez których organizacja finału Szlachetnej Paczki nie przebiegła by tak sprawnie a więc**: panu Burmistrzowi Robertowi Wardzińskiemu za udostępnienie pomieszczenia OSP na magazyn oraz samochodu do przewozu paczek, harcerzom za pomoc w dekorowaniu magazynu i pakowaniu paczek, firmie Chorten za produkty przeznaczone na poczęstunek dla Darczyńców, panu Dariuszowi Pakuła za pomoc w rozwożeniu oraz** wszystkim **tym, którzy przewinęli się przez nasz magazyn by choć przez krótką chwilę wesprzeć nas oraz całą akcję słowami otuchy**
Życząc wszystkim Wszystkiego Dobrego z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, liczę na to, iż w przyszłym roku Finał Szlachetnej Paczki będzie jeszcze bardziej owocny, dotrzemy do jeszcze większej ilości potrzebujących rodzin z wielką energią i zapałem.

Adam Kamieński, fot.: Karol Kundzicz

Festiwal Sztuk Dawnych zawitał do Choroszczy

W środę 18 listopada z okazji wspomnienia imienin Izabeli Branickiej Fundacja ProAnima we współpracy z Muzeum Podlaskim zorganizowała Wieczór Historyczny w Muzeum Wnętrz Pałacowych w Choroszczy. Wszystko w ramach dużego cyklu pt. Festiwal Sztuk Dawnych, Imieniny Izabeli Branickiej.

Drużynę koneserów sztuki powitała Anna Dąbrowska kierownik Muzeum i opowiedziała barwne losy Izabeli z Poniatowskich Branickiej. Ważne miejsce w gawędzie zajęła Choroszcz jako oprawa wdowia przewidziana w kontrakcie małżeńskim Branickich i w tym celu rozwijana przez kilka dziesięcioleci XVIII wieku.
Drugą część wieczoru wypełnił koncert muzyki barokowej. Utwory m.in. H. Purcella, S.L. Weissa, J.S. Bacha czy J. Haydna melomani usłyszeli w doborowym wykonaniu Anny Biruli (gitara barokowa i teorba) oraz Piotra Olecha (kontratenor).
Mistrzostwo śpiewu wyróżniającego się nie tylko tonem, ale przede wszystkim niezwykłą dokładnością artykulacyjną, troską o wyśpiewanie każdej najdrobniejszej nuty zyskała uznanie

nielicznych, acz bardzo zasłuchanych uczestników wieczoru.
Anna Birula przybyła na koncert nie tylko z arsenałem trzech dawnych instrumentów gitarowych, lecz nade wszystko z imponującą wirtuozerią. Brzmienia wydobywane z nader obfitej w struny teorby tworzyły piękny i bogaty rozdział koncertu. Słuchacze, choć nieliczni, nagrodzili wykonawców i prelegentkę licznymi brawami.

WJC, fot. Mateusz Jacewicz

Dzień Seniora 2015

W środę 21 października popołudnie w Choroszczy było zdecydowanie bardziej pogodne i słoneczne niż wskazywała pora roku. Wszystko za sprawą naszych drogich seniorów zrzeszonych w Kole Emerytów i Rencistów nr 15 w Choroszczy. Do świetlicy gościnnej strażnicy choroskiej OSP, aby złożyć serdeczne życzenia seniorom przybyli i młodsi, i starsi uczniowie Zespołu Szkół w Choroszczy.

Podarowali oni piękne piosenki i laurki, do życzeń dołączyli również reprezentanci choroskiego samorządu - Robert Wardziński burmistrz Choroszczy i Jacek Dąbrowski przewodniczący Komisji Kultury, Oświaty i Spraw Społecznych Rady Miejskiej wraz z małżonką i radna Wioletta Kowieska.
Na ręce Ireny Sakowicz prezes Koła Emerytów i Rencistów nr 15 kwiaty z najlepszymi życzeniami złożyła też Elżbieta Wróblewska kierownik Biblioteki Publicznej, Przemysław Waczyński dyrektor Centrum Kultury i Sportu oraz Grzegorz Krysiewicz prezes Stowarzyszenia Pamięć i Tożsamość Skała. Po części artystycznej, życzeniach i posiłku nastąpiła długo wyczekiwana pora rozrywki tanecznej. Seniorom życzymy redakcyjnie wszelkiej pomyślności!

WJC, fot. Jacek Romanowski

Mikołaj był już po
świąteczną pożyczkę,
a Ty ?

Twoja Kasa

0% prowizji*

5% odsetek*

Już teraz odwiedź najbliższą placówkę Twojej Kasy,
bądź skontaktuj się z nami telefonicznie pod numerem 801 311 011

*Warunki promocyjne pożyczki podane przy założeniu spłaty całości pożyczki do 6 miesięcy od dnia udzielenia pożyczki. Materiał ma charakter informacyjny i nie stanowi oferty handlowej w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) dla kredytu reprezentatywnego wynosi:15,76% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 12400 zł, okres spłaty 59 rat, oprocentowanie zmienne 10% całkowity koszt kredytu 4589,52 zł, w tym prowizja 10%, opłata przygotowawcza 0,00 zł, suma odsetek 3349,52 całkowita kwota do zapłaty 16989,52zł, 58 rat w kwocie 266,54 zł, ostatnia rata w kwocie 267,00 zł.
Ostateczne warunki kredytowe zależą od oceny zdolności i weryfikacji wiarygodności kredytowej członka, co jest jednym z warunków przyznania pożyczki. W razie zawarcia umowy pożyczki członkowi przysługuje prawo odstąpienia od niej. Tabela prowizji i opłat Twojej SKOK, tryb składania reklamacji oraz pozostałe informacje dotyczące pożyczki dostępne są w Placówkach. TK Finanse Sp. z o.o. na podstawie umowy z dnia 25.10.2013 r. jest pośrednikiem Twojej SKOK w rozumieniu ustawy o kredycie konsumenckim. Zakres umocowania obejmuje pośredniczenie w czynnościach, o których mowa w art. 3 ust. 1 ustawy o skok. W informacji uwzględniono dane z dnia 16.11.2015 r.

Choroszcz 16-070, Sienkiewicza 30 B, tel.: 85 719 10 33
www.twojaskok.pl

Pięknych Świąt
Bożego Narodzenia
i
dosiego 2016 roku!

życzy Twoja Skok

Patriotycznie w Zespole Szkół

DROGA DO NIEPODLEGŁOŚCI

W ramach obchodów Narodowego Święta Niepodległości w Zespole Szkół w Choroszczy 9 listopada 2015 r. po raz drugi odbyła się gra edukacyjna pt. „DROGA DO NIEPODLEGŁOŚCI”. Wzięły w niej udział 3-osobowe zespoły reprezentujące uczniów III klas gimnazjum.
W trakcie zabawy uczestnicy wykazali się wiedzą dotyczącą okresu walki o niepodległość Polski, znajomością biogramu Józefa Piłsudskiego oraz pieśni legionowych. Na terenie szkoły zostały rozmieszczone punkty ilustrujące drogę Polaków do niepodległości, w każdym z nich drużyny wykonywały różnorodne zadania m.in. rozwiązywały quiz pt. „Co ty wiesz o marszałku?” i „Krzyżówkę niepodległościową”, rozpoznawały obrazy przedstawiające epizody z okresu kształtowania się granic Polski, z rozsypanych wersów układały pieśni legionowe.
Gra przebiegała w atmosferze zabawy i rywalizacji. Była również okazją do pogłębienia wiedzy związanej z okolicznościami odzyskania niepodległości przez Polskę oraz swoistą lekcją patriotyzmu.
Wyniki gry edukacyjnej:
I miejsce – klasa III C – 35 p.
Aleksandra Dąbrowska, Szymon Leszczyński, Krzysztof Radłowski
II miejsce – klasa III B – 34 p.
Bartłomiej Klimaszewski, Kacper Chańko, Krzysztof Polak
III miejsce – klasa III A – 25 p.
Anna Pogorzelska, Karolina Pogorzelska, Jakub Żółkowski
IV miejsce – klasa III D – 20 p.
Aleksandra Bogusz, Rafał Marcinkiewicz, Filip Zatorski

PLAKAT NIEPODLEGŁOŚCIOWY

Wykonaniem plakatu o tematyce związanej z Narodowym Świętem Niepodległości zajęli się uczniowie klas II. Plakaty, które napłynęły na konkurs promują treści patriotyczne, zachęcają do uroczystego świętowania rocznicy odzyskania niepodległości, pokazują że młodzi ludzie są świadomi swojej tradycji narodowej.
Osoby nagrodzone w konkursie „Plakat niepodległościowy”:
I miejsce – Marta Gryg i Magda Kozłowska kl. II C – 11 p.
II miejsce – Paulina Bezubik kl. II A, Łukasz Sidorowicz kl. II C – 10 p.
III miejsce – Adrian Żurawski kl. II A– 9 p.

NASZA OJCZYZNA- QUIZ HISTORYCZNY

Uczniowie klas VI szkoły podstawowej sprawdzili wiedzę na temat dziejów naszej ojczyzny rozwiązując quiz historyczny. Szóstoklasiści wykazali się znajomością najważniejszych wydarzeń i postaci z historii Polski. O ich patriotycznej postawie świadczy również wiedza na temat polskich symboli narodowych. Wszystkim uczestnikom zabawy gratulujemy, najlepsze wyniki uzyskali:
I miejsce – Katarzyna Markowska VI a – 11 p.
II miejsce – Amelia Szumska VI b – 8 p.
III miejsce – Aleksandra Ambrożewicz VI b – 5 p.
Agata Roszkowska VI a –5 p.

LAURKA DLA POLSKI

Przepiękne laurki z okazji święta Polski namalowali uczniowie klas IV szkoły podstawowej. Nie zabrakło na nich kwiatów i kolorowych serduszek, dominowały przede wszystkim treści patriotyczne. Czwartoklasiści wyrazili radość i dumę z tego, że są Polakami i żyją w niepodległej Polsce.
Nagrodzone prace:
I miejsce – Martyna Popko IV c – 12 p.
II miejsce – Magadalena Gosk IV a – 10 p.
III miejsce – Oliwia Rutkowska IV c – 9 p.

KARTKA URODZINOWA

Uczniowie klas V szkoły podstawowej zaprojektowali kartki urodzinowe z okazji narodzin niepodległej Polski po 123 latach niewoli. Kartki wypełniły treści patriotyczne i życzenia składane Ojczyźnie w dniu jej świętą. Wszystkie prace zachwycają, a na szczególne wyróżnienie zasłużyli uczniowie:
I miejsce – Bartek Ambrożewicz Vc – 12 p., Kacper Ambrożewicz V c – 12 p.
II miejsce – Maja Łazarska i Zuzanna Bajer V b – 10 p.
III miejsce – Michalina Gajewska i Dominika Łukaszewicz V b – 8 p.
Gratulujemy zwycięzcom i wszystkim uczestnikom!

Nauczyciele historii:
Beata Jabłońska, Ewa Zalewska, Dariusz Bielawski

Narodowe Święto Niepodległości

W deszczową środę 11 listopada Choroszcz uroczyście obchodziła Narodowe Święto Niepodległości. O 9:30 w świątyni rzymskokatolickiej św. Jana Chrzciciela i św. Szczepana Męczennika mieszkańcy miasta i gminy tłumnie uczestniczyli w mszy św. za Rzeczpospolitą Polską. Następnie rozpoczęły się uroczystości plenerowe na Rynku 11 Listopada.

Tradycję II RP przypomniała piękną deklamacją wiersza "11 listopada" Pani Regina Krysiewicz. Robert Wardziński burmistrz Choroszczy przypomniał o genezie Święta Niepodległości i wadze pięknego wydarzenia sprzed 97 lat. Licznie zebrani patrioci odśpiewali "Mazurka Dąbrowskiego", po czym rozpoczęło się składanie kwiatów u stóp Pomnika Niepodległości z 1934 roku, przy którym wartę honorową pełniły harcerki z I Choroszczańskiej Drużyny Harcerskiej "Solum" oraz z XXIII Próbnej Podlaskiej Drużyny Harcerskiej "Ventus".
Kwiaty złożyły liczne delegacje, w tym Robert Wardziński burmistrz Choroszcz, Beata Marlena Jeżerys przewodnicząca Rady Miejskiej, Grzegorz Gabrian zastępca burmistrza, przedstawiciele posłów na Sejm PR Jarosława Zielińskiego i Krzysztofa Jurgiela, koło gminne Prawa i Sprawiedliwości oraz radni powiatowi z PiS, delegacja Zarządu Gminnego ZOSP RP, Domu Pomocy Społecznej "Trzy Dęby", Samodzielnego Publicznego Psychiatrycznego Zakładu Opieki Zdrowotnej im. dra Stanisława Deresza, delegacja Związku Sybiraków - Koła Terenowego nr 15. Kwiaty złożyli również zuchy i harcerze z Choroszczy, Klub Abstynenta "Wolność", Stowarzyszenie Pamięć i Tożsamość Skała, Koło Emerytów i Rencistów nr 15, delegacja Zespołu Szkół w Choroszczy obejmującego Szkołę Podstawową im. H. Sienkiewicza, Publiczne Gimnazjum im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego oraz Liceum Ogólnokształcące, delegacja Przedszkola Samorządowego im. Jana Pawła II, przedstawicielki Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej, przedstawiciele Zakładu Energetyki Cieplnej Wodociągów i Kanalizacji, Zarządu i mieszkańców Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Choroszczy, delegacje choroszczańskiego oddziału Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi, Spółdzielni Kółek Rolniczych, Towarzystwa Przyjaciół Choroszczy, choroszczańskiego oddziału Banku Spółdzielczego w Białymstoku, NSZZ Solidarność Rolników Indywidualnych koło w Choroszczy oraz Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy.
Na zakończenie ks. proboszcz Leszek Struk poprowadził modlitwę Anioł Pański. Rzęsisty deszcz nie przeszkodził, aby panowała podniosła patriotyczna atmosfera. W uroczystości uczestniczyły liczne poczty sztandarowe Ochotniczej Straży Pożarnej pod komendą Tadeusza Lewkowicza, poczty organizacji społecznych i szkół, harcerze oraz Rada Parafialna w oficjalnych strojach nawiązujących do tradycji trynitarzy. Środowe świętowanie zakończył koncert Rytmów Czasu.

Wojciech Cymbalisty, fot. Krzysztof Jeżyna

Choroszcz pamięta o bohaterskich kierownikach szkół z II RP

W deszczowy wtorek 10 listopada, w przeddzień Narodowego Święta Niepodległości w Zespole Szkół w Choroszczy odbyła się uroczystość patriotyczna połączona z odsłonięciem tablicy poświęconej kierownikom szkół gminy Choroszcz w II RP. Każdy z siedmiu kierowników był represjonowany przez totalitarnych okupantów Polski w czasie II wojny światowej. Aż sześciu z nich oddało życie z Polskę. Dwóch z rąk Niemców, czterech z rąk Sowietów.

W apelu uczestniczyły rodziny kierowników, osoby represjonowane w czasie II wojny światowej, Robert Wardziński burmistrz Choroszczy, Grzegorz Jakuć wójt Turośni Kościelnej, Beata Marlena Jeżerys przewodnicząca Rady Miejskiej gminy Choroszcz, dyrektorzy wszystkich szkół gminy Choroszcz, choroszczańscy strażacy z OSP, przedstawiciele licznych instytucji i organizacji, choroscy harcerze - pełniący wartę honorową przy portretach kierowników, społeczność Zespołu Szkół oraz mieszkańcy gminy.
W przemówieniach Robert Wardziński burmistrz Choroszczy i Danuta Małyszko dyrektor Zespołu Szkół w Choroszczy wyrażali wdzięczność Stowarzyszeniu Pamięć i Tożsamość Skała za pracę społecznikowską i inicjatywę upamiętnienia kierowników dotkniętych tragicznym losem. Grzegorz Krysiewicz prezes stowarzyszenia dziękował wszystkim zaangażowanym w proces przywracania ważnej dla lokalnej społeczności tożsamości i pamięci.
Następnie przedstawiciele stowarzyszenia odczytali biografie wszystkich siedmiu kierowników: Czesława Sucharskiego, Jana Mancewicza, Leonarda Prystroma, Jana Hołuba, Antoniego Bućko, Władysława Kurczaka i Józefa Świrniaka.
Kolejną częścią wzruszającego, patriotycznego wydarzenia był apel poległych przygotowany przez najstarszych z uczniów Zespołu Szkół. Na zakończenie została odsłonięta i poświęcona tablica pamiątkowa umiejscowiona na frontowej ścianie gmachu szkoły, a deszcz padał obficie, jakby całe niebo nad Choroszczą płakało po siedmiu wspaniałych pedagogach.

tekst i fot. WJC

Wieczór pełny pieśni patriotycznej - po raz drugi w Choroszczy

Niedzielny wieczór 15 listopada upłynął w Choroszczy pod znakiem wspólnego śpiewania. Patriotyczne piosenki śpiewali i seniorzy, i juniorzy, w sumie ponad sto osób zgromadzonych w gościnnych murach choroszczańskiej strażnicy OSP. Wszystko odbyło za sprawą Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej - inicjatora i organizatora Wieczoru Pieśni i Piosenki Patriotycznej "Śpiewać każdy może".

Tegoroczną - już drugą edycję - wsparły liczne autorytety. Przybyli i śpiewali: ks. prałat Tadeusz Żdanuk - asystent Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, księża z choroszczańskiej parafii - ks. Leszek Struk, ks. Marek i ks. Sebastian, Teresa Niewińska - prezes zarządu Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej oraz pozostali członkowie zarządu: Zdzisława Sawicka, Edwin Kożniewski, Piotr Perkowski, Antoni Korzeniecki, Jacek Wiktorko, Grzegorz Rogalewski i Helena Kondzior.

Wszystkich zgromadzonych do wspólnego śpiewania serdecznie zaprosili gospodarze wieczoru z Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej: Eugenia Popko - Prezes POAK i Józef Waczyński. Śpiew patriotyczny pełny jest podniosłych emocji, dlatego warto podkreślić fakt, że śpiewaniu towarzyszyła muzyka nie odtwarzana z nośnika, ale grana na żywo przez Łukasza Olechno. Bez wątpienia wielopokoleniowe śpiewanie pozytywnie wspierały również odświętny biało-czerwony wystrój sali i patriotyczne slajdy, a w czasie przerw ciepła herbata i słodkości.
Świętowanie rocznicy odzyskania niepodległości poprzez wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych takich jak "Marsz I Brygady", "O mój rozmarynie" czy "Serce w plecaku" bez wątpienia przypadło do gustu choroszczanom.
Świadczą o tym znakomita frekwencja, dziarskie śpiewanie i gorące brawa, jakie zebrali organizatorzy wydarzenia - Parafialny Oddział Akcji Katolickiej działający od 1998 przy choroszczańskiej parafii rzymskokatolickiej. Szacowni goście skierowali na zakończenie wydarzenia wiele ciepłych słów do uczestników, a organizatorzy wręczyli wszystkim barwne okolicznościowe zakładki - pamiątki drugiej edycji Wieczoru Pieśni i Piosenki Patriotycznej.
Tegoroczną edycję, podobnie jak poprzednią wsparły logistycznie i sprzętowo Urząd Miejski oraz Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy.
Wszystkich lubiących śpiewać w dużym gronie pieśni patriotyczne już dziś zapraszamy na kolejne edycje tego pięknego wydarzenia. Tych, którzy jeszcze nie słyszeli, jak ono brzmi zachęcamy do obejrzenia relacji na antenie Twojej Telewizji Regionalnej.
A już niedługo, bo 31 stycznia o 17.00 w choroszczańskim kościele odbędzie się wieczór wspólnego śpiewania kolęd.

WJC

Rekordowa wystawa „Czar Wspomnień PRL-u”

Nie od dziś wiadomo, że seniorzy z Koła Emerytów i Rencistów nr 15 w Choroszczy są skarbem całej lokalnej społeczności. Niosą radość ze wspólnego działania, empatię i są chyba najbardziej pracowitą grupą wolontariacką w całej gminie. Nie każdy jednak wiedział, że Koło gromadzi także dwa inne skarby - pamiątki materialne i liczne wspomnienia z minionych dekad.

Okazją do zaprezentowania szerokiej publiczności zbiorów z lat PRL-u i wspomnień była czynna w dniach 26-29 listopada wystawa „Czar Wspomnień PRL-u” zorganizowana przez KEiR pod przewodnictwem Ireny Sakowicz, a wsparta logistycznie przez Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu, Bibliotekę Publiczną, Zespół Szkół i choroski samorząd. Smakołyki barwnie urozmaicające wernisaż ufundowali: Hanna Backiel - Podlaski Sad, Państwo Perkowscy - właściciele Zakładu Przetwórstwa Mięsnego PERKPOL oraz Leszek Rajczuk - Sklep Raj wchodzący w skład sieci Chorten.
Sprzęty gospodarstwa domowego, ówczesne RTV i AGD (oczywiście nie zabrakło frani czy kasprzaka), bibeloty, banknoty i bilon, etykiety, przybory szkolne, wyposażenie gospodarstw rolnych, radia z różnych dekad, książki, czasopisma, dokumenty, zeszyty, makatki i plakaty. Był i peerelowsko ekskluzywny papier toaletowy, i Lenin, i Cyrankiewicz z Gomułką spoglądający na dawne mury szkoły. Były mapy i hasła socjalistyczne. Nie zabrakło kroniki filmowej, muzyki i strojów z epoki (żywą scenkę ubijania masła i przędzenia odgrywały uczennice choroskiego gimnazjum. Ogółem kilkaset eksponatów - niekiedy bardzo rzadkich udało się Kołu Emerytów i Rencistów zgromadzić i wystawić w ramach czynu społecznego na 90 metrach kwadratowych gościnnej sali galeryjnej Centrum Kultury i Sportu.
Każdej wystawionej rzeczy towarzyszyły wspomnienia, którymi seniorzy raczyli odwiedzających wystawę. To wszystko zadziało się nie po to, by wychwalać PRL, ale aby pokazać dzielność zwykłych ludzi odważnie mierzących się z przyniesionym na sowieckich bagnetach system. Ludzi mądrych, sumiennych i pracowitych, dobrych wychowawców kolejnych pokoleń. Nie dziwi więc fakt, że wystawa, choć krótko dostępna, pobiła rekordy popularności. "Otwarta w czwartek 26 XI o 17:00 przyciągnęła do niedzieli 29 włącznie około pół tysiąca gości" - zaznacza Przemysław Waczyński dyrektor Centrum.
Gratulujemy całemu Kołu Emerytów i Rencistów nr 15 w Choroszczy znakomitego pomysłu i świetnej realizacji wystawy!
Wystawa powstała dzięki użyczeniu zbiorów i wsparciu logistycznemu Stanisława Ostrowskiego, Danutę Wasilewską, Wandę Bobrowską, Jarosława Sobolewskiego, Agnieszkę Tołoczko, Borysa Delesiewicza, Janiny i Jacka Kajetana Romanowskich, Marka Werpachowskiego, Bożenę Horbacewicz, Reginę Krysiewicz, Ireny Sakowicz, Ireny Suchockiej, Ireny Kołodko, Beaty Radecka, Heleny Ziemkiewicz, Bożeny Tymińskiej, Natalii Szymskiej, Izabeli Oniszczuk, Marii Skoblewskiej, Janiny Węgrowskiej, Antoniego Remiesza, Grzegorza Szczepańskiego, Małgorzaty Łotowskiej, młodzieży z gimnazjum i pracowników M-GCKiS: Elżbiety Wróblewskiej, Lucyny Jutkiewicz, Moniki Tekielskiej-Chmielwewskiej, Mieczysława Ciołko, Wojciecha Cymbalistego, Adama Kamieńskiego i Zenona Zinówko.

Wojciech Cymbalisty, fot. Mateusz Jacewicz

„Bernarda” w MGCKiS - relacja z przedstawienia

W niedzielne popołudnie 29.11.2015r w auli MGCKiS gościliśmy grupę teatralną WBREW ze Stowarzyszenia Akademia plus 50, działająca pod opieką merytoryczną Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury. Grupa WBREW wystąpiła w Choroszczy w ramach akcji "twt" (Teatr w Terenie) z przedstawieniem na motywach dramatu Federico Garcia Lorca ”Bernarda”.

W domu o grubych murach i zakratowanych oknach mieszka sześćdziesięcioletnia Bernarda z czterema dorosłymi córkami i służącą. Akcja rozpoczyna się tuż po pogrzebie męża Bernardy. Teraz kobiety zostały same.
Najstarsza córka (z pierwszego małżeństwa Bernardy), prawie czterdziestoletnia Angustias, ma posag po swoim ojcu, natomiast jej przyrodnie siostry są znacznie biedniejsze.
Na domiar złego wszystkie, poza najmłodszą Adelą (dwudziestoletnią), są brzydkie, tak więc mają małe szanse na upragnione zamążpójście.
Władczość matki, izolacja przed światem, oraz duszna atmosfera budzi indywidualne żądze każdej z córek, pragnących miłości i wyrwania się do świata zewnętrznego. I mimo iż to najstarsza z nich dzięki posagowi ma szanse wyjść za przystojnego Pepe Romano, każda wierzy że swoimi zaletami przekona mężczyznę do siebie.
Emocje towarzyszące siostrzanym kłótniom oraz zazdrość kończą się tragedią – samobójstwem najmłodszej Adeli.
Przedstawienie wywarło na licznie zgromadzonej widowni ogromne wrażenie, a profesjonalne przygotowanie przedstawienia świadczy o ciężkiej pracy instruktorki i aktorek.
Grupa teatralna WBREW powstała przed dwoma laty z inicjatywy Stowarzyszenia Akademia plus 50. Aktualnie działa pod egidą Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury w Białymstoku. Grupę prowadzi Ewa Jakubaszek.
Natomiast obsadę aktorską stworzyły: Jolanta Jastrzębska (służąca Poncja), Stanisława Ryżewska (Bernarda). Barbara Bielecka (Martirio), Elżbieta Majewska (Angustias), Danuta Malewska (Magdalena) oraz Krystyna Paszkiewicz (Adela).

aka

Bogaty recital Krzysztofa Daukszewicza

W sobotni wieczór 28 listopada blisko dwieście osób przybyło do Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy, aby wysłuchać biletowanego recitalu Krzysztofa Daukszewicza. Satyryk przybył do naszego miasteczka z nowym repertuarem, od czasu do czasu przypominając starsze i dobrze znane facecje.
Humor łączy ludzi - tak też stało się podczas wieczoru. Liczna publiczność żywo reagowała na dowcipy, piosenki, spontanicznie tworząc niezwykłą atmosferę święta dobrego, mądrego humoru. W dodatku w mistrzowskim wykonaniu. Niewielu jest w naszym kraju satyryków, którzy będąc naraz i wokalistą, i kapelą, potrafią przez blisko dwie godziny utrzymać uwagę publiczności, ba fizycznie przetrwać na scenicznych deskach. Pan Krzysztof Daukszewicz poradził sobie znakomicie, potwierdzając swoją znakomitą formę i umiejętność mistrzowskiego budowania kontaktu ze słuchaczami.
Śmiech, gromkie brawa, czasem cisza dezaprobaty towarzyszyły recitalowi. Bo przecież wieczór satyry - zwłaszcza w listopadzie i do tego powyborczym - to spotkanie dwóch niepodległości. Niepodległości satyryka i niepodległości słuchacza. Jak się okazało obie mają zdecydowanie więcej punktów wspólnych niż rozbieżnych, bo Daukszewicz został hucznie poproszony o bis. I tu również ujawnił piękną zdolność nie tylko poruszania uczestników koncertu, ale i ich mądrego wzruszania. Nostalgiczna nuta ballady towarzyszyła zasłuchanym jeszcze długo po zakończeniu recitalu Krzysztofa Daukszewicza.

JC, fot. Mateusz Jacewicz

Koncert Patsy Gamble Band, czyli dobry jazz

Jesienny koncert The Patsy Gamble Band, który odbył się 16 X w auli Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy z pewnością dostarczył uczestnikom solidnej dawki rozrywki.

Przy dźwiękach saksofonu, perkusji, basu, klawiszy i głosie wokalistki Patsy Gamble słuchacze mieli okazję, by się zrelaksować przy muzyce jazzowej granej na żywo.
Brytyjska piosenkarka i saksofonistka zagadując co jakiś czas słuchaczy w języku polskim szybko zyskała sympatię publiczności. Obserwując każdego z muzyków występujących na scenie trudno było nie dostrzec ich pasji do muzyki i towarzyszącej im radości. Podczas koncertu zespół promował także nowo wydaną płytę pt. „Warsaw Nights”, którą można było kupić na miejscu. Niezapomniany koncert i piękne rozpoczęcie jesiennego weekendu. Wydarzenie zorganizowało M-GCKiS.

Tekst i fot. Emilia Kosakowska

Sukces Chóru Kameralnego

We wtorek 10 listopada 2015 r. w Monieckim Ośrodku Kultury odbyła się IV edycja Ogólnopolskiego Przeglądu Piosenki i Pieśni Patriotycznej „Jeszcze Polska Nie Zginęła” - Przegląd Muzyczno – Plastyczny.

Organizatorami imprezy jest Stowarzyszenie Społeczno – Kulturalne TAK oraz Moniecki Ośrodek Kultury. Przegląd podzielony jest na część muzyczną i plastyczną. Pomysłodawcą i głównym organizatorem przeglądu jest Pan Sylwester Trojanowski Prezes Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego TAK.
W przeglądzie muzycznym udział wzięło 42 wykonawców w tym Chór Kameralny działający pod egidą Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy.
Miło jest nam poinformować iż zaprezentowany repertuar Chóru został doceniony oraz nagrodzone przez szacowne Jury Przeglądu. Redakcja Gazety serdecznie gratuluje Chórzystom, życząc dalszych sukcesów na polu artystycznym.

aka

Dzień Kobiet z „Upiorem w operze”

Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy zaprasza na wyjazd w ramach Klubu Turysty Kulturalnego do Opery i Filharmonii Podlaskiej na musical „Upiór w operze” w niedzielę 6 marca 2016.
Początek o 18:00, wyjazd spod Centrum o 17:00.

Bilety:
normalny - 72 zł
ulgowy - 63 zł
dojazd - 12 zł

Rezerwacje: 85 719 14 31 w godz. pracy M-GCKiS, lub bezpośrednio w Centrum. Zapraszamy!

Andrzejkowy wieczór w bibliotece w Barszczewie

Koniec listopada, to czas Andrzejek - wieczór wróżb, czarów i przepowiedni. Ten stary ludowy zwyczaj przetrwał do dzisiaj, przejmując formę zabawy, o czym przekonały się dzieci z ,,Koła literacko- plastycznego” w Barszczewie.

Wieczór rozpoczęliśmy od przeczytania wiersza Doroty Gellner. Po krótkim literackim wstępie przeszliśmy do wspólnej zabawy. Oprócz najbardziej popularnych wróżb takich, jak lanie wosku czy odczytywanie imion sympatii na serduszkach nie zabrakło tych mniej znanych.
Dzieci poznawały znaczenie kolorów, magicznych przedmiotów i gwiazdek, symbolikę liczb i literek oraz wielu innych, ciekawych przepowiedni. Jednak najwięcej radości sprawiło łowienie jabłek symbolizujących spełnienie marzeń.
Dzieci uwielbiają wszystko to, co jest magiczne i tajemnicze dlatego też przygotowany zestaw wróżb pozwolił im na przeżycie niesamowitego i niezapomnianego wieczoru z magią.

Małgorzata Świszcz

cd. ze strony 1.

Jestem gotowy do dalszej pracy

Czyli?

Przechodząc do konkretów: proszę sobie wyobrazić jakie było moje zdziwienie, kiedy objąłem urząd burmistrza gminy Choroszcz i dowiedziałem się, że zadłużenie wynosiło ok. 14 mln zł (wspominałem o tym w wywiadzie dla „Gazety w Choroszczy” pt. *Wierzę w Choroszcz. Sto dni na urzędzie*, „Gazeta w Choroszczy” nr 147/2015). Teraz, na koniec 2015 roku, stan ten powinien wynosić poniżej 10 mln zł. Niemniej jednak procedury związane z funkcjonowaniem finansów trzeba było nie tylko uporządkować, ale naprowadzić je na drogę prawa. Temu celowi służą wprowadzone przez nas zmiany: instytucje podległe gminie (tj. szkoły, przedszkola, jednostki OSP, czy M-GCKiS) oraz działające u nas organizacje pozarządowe uzyskały pełną podmiotowość. Jednostki podległe otrzymały oddzielne budżety, którymi samodzielnie dysponują, a NGOsy startują w publicznych konkursach. Dzięki temu stworzyliśmy im warunki do prawdziwego gospodarowania i decydowania o własnych działaniach i tym samym – przerwaliśmy chory proces uznaniowego traktowania tych grup. Co wcześniej, niestety, było normą. Teraz to obiektywne kryteria decydują o przyznaniu tym organizacjom określonych środków – tak jak jest w całym naszym kraju, w Europie i w świecie. Jeśli mowa o finansach, bardzo dobrze w tym roku sprawdził się fundusz sołecki. Sołtysi i społeczności wiejskie bardzo aktywnie włączyły się w planowanie potrzebnych im inwestycji, mając możliwość samodzielnego określania swoich potrzeb i realizowania niezbędnych zmian w ich najbliższej okolicy.

Należy więc rozumieć, że wspiera Pan obywatelskie działania ludzi?

Jak najbardziej. Rok temu mieszkańcy zaufali mi, więc nie ma powodu, bym ja nie ufał im. Zadaniem burmistrza jest zarządzać gminą tak, by realizować jej ustawowe zadania i kierować ją w stronę rozwoju i wzrostu. A ten leży też w gestii mniejszych, lokalnych społeczności wraz z ich liderami – sołtysami czy innymi przedstawicielami. Któż jak nie oni wie lepiej czego im potrzeba? W swojej pracy burmistrza oraz urzędu, którym kieruję, działamy w myśl mądrej zasady subsydiarności: *„Tyle władzy, na ile to konieczne, tyle wolności, na ile to możliwe”*. I cieszę się, że idea ta zaczyna powoli procentować: sołectwa, jednostki OSP, czy organizacje pozarządowe określają swoje potrzeby, my zaś staramy się stworzyć im warunki do wprowadzenia ich w życie. Oprócz wymienionych wcześniej zasad nowego funkcjonowania społeczeństwa, w samej Choroszczy realizujemy zadania Budżetu Obywatelskiego – te z 2015 roku, a także mieszkańcy rozstrzygnęli w głosowaniu listę zadań inwestycyjnych na rok 2016.

Jak wygląda zakres prac w tym obszarze?

Zmiany widać gołym okiem. Z 2015 roku kończymy remont pomieszczeń M-GCKiS w Choroszczy, po okresie ochronnym ptaków, rozpoczęliśmy prace na „Kominowym Bajorze”, które będziemy kontynuować też w kolejnym – 2016 roku. Chcemy, by docelowo „Kominowe Bajoro” stało się miejscem letniej rekreacji i sportu w Choroszczy, a także by przy tym nie straciło swojego użytecznego charakteru dla wędkarzy. Finanse na tę inwestycję mieszkańcy zdecydowali się przeznaczyć z Budżetu Obywatelskiego na 2016 rok, a także wyasygnowaliśmy z własnych środków budżetu gminy. Sukcesywnie poprawiamy także infrastrukturę sportową w gminie, ponieważ sport, z czego się bardzo cieszę, nareszcie zaczął cieszyć się popularnością. Znalazł też swe należne miejsce w sferze publicznej – na jednej z pierwszych sesji Rady Miejskiej przyjęliśmy bowiem zmianę nazwy naszego dawnego: Miejsko-Gminnego Centrum Kultury na nowe: Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu; przez wiele lat centrum, oprócz działalności kulturalnej, zajmowało się też sportem, ale nikt nigdy tej aktywności nie sformalizował. My postanowiliśmy to wreszcie uporządkować.

Tak, przez ostatni rok widać było, że Choroszcz rozwija się sportowo, powstają coraz to nowe dyscypliny, które aktywizują mieszkańców…

Cieszę się, że jest to widoczne, a moje działania procentują. Staramy się, by i o tę aktywność zadbać, tym bardziej, że mamy potencjał – i w ludziach, i częściowo w sprzęcie czy infrastrukturze. Mówię – częściowo, bo infrastruktura, niestety, przez lata była zaniedbana – niby coś się robiło, niby budowało, ale dziś widzimy, że bez ładu i składu. Po latach, jak to się mówi: wszystko wychodzi i teraz na nas spadł ciężar naprawy wielu fuszerek. Boleśnie to odczuwamy, ale radzimy sobie z tym, i na pewno poradzimy. Jeśli mówimy o sporcie, przez ostatni rok mojej pracy regularnie spotykałem się z organizacjami sportowymi, by poznać ich potrzeby i uporządkować zasady funkcjonowania. Jestem na większości imprez sportowych, wspierając zawodników i fundując im nagrody. Ze środków Budżetu Obywatelskiego na 2016 rok poprawiamy infrastrukturę boiska w Choroszczy, potocznie zwanego „cementami”. Jako pierwsi w Polsce uruchomiliśmy system Aglomeracyjnego Roweru Miejskiego, łączącego Choroszcz z Białymstokiem. Reaktywowaliśmy szczytną ideę Biegów Niepodległościowych, przez lata zapomnianą w naszej gminie, a także wiele innych dyscyplin. I choć wiem, że kultura, sport czy rekreacja nie są dziedzinami dochodowymi, nie przynoszą materialnych zysków, a wręcz wymagają dotacji, jednak nie wszystko zawsze trzeba przeliczać na pieniądze. Są to takie dziedziny, które przynoszą inną, równie cenną i potrzebną wartość – wartość społeczną. I widzę, że choroszczanom jest to potrzebne. Staramy się więc stworzyć takie warunki – i społeczne, i infrastrukturalne, by mieszkańcy gminy mogli rozwijać się w tym zakresie.

Ślubowanie pierwszoklasistów w SP w Złotorii

Przez ostatni rok można było zauważyć wyraźne ożywienie miejscowego Centrum Kultury i Sportu…

Tak. Cieszę się, że nasze Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu, współpracując z Urzędem Miejskim w Choroszczy, ale także z wieloma innymi instytucjami z Białegostoku, z Suwałk czy innych miast, tak aktywnie działa, oferując mieszkańcom szereg zajęć – i sportowych, i tanecznych, i muzycznych, plastycznych, czy fotograficznych. Na nowo zbudowany zespół aktywistów i animatorów kultury naprawdę stara się o to, by Choroszcz tętniła kulturalnym życiem na dobrym, ambitnym poziomie. Gościł przecież u nas Krzysztof Daukszewicz ze swoim recitalem, zespół Golden Life w specjalnym koncercie na XXVI Jarmarku Dominikańskim, Stare Dobre Małżeństwo, a także rozmaite grupy teatralne z ciekawymi spektaklami. Sam korzystam z tych ofert i jestem bardzo zadowolony. Namawiam też do tego naszych mieszkańców! Aspiracje są wysokie, pomysłów moc – w moim przekonaniu Centrum idzie w dobrym kierunku. Przez ostatni rok wydarzyło się naprawdę wiele. Jednocześnie, z drugiej strony – nie wszystko jeszcze jest zorganizowane w M-GCKiS tak, jak by się chciało, a myślę tu o problemach lokalowych: zabytkowy budynek wymaga szeregu remontów. Wiele poważnych prac już jest za nami: przestronna, funkcjonalna, nowo wyremontowana aula, z której bardzo często korzystają nasi mieszkańcy, świeżo wyremontowana klatka schodowa, pomieszczenia gospodarcze, nowe lokum pracowników Centrum, nowo zakupiona, nasza własna profesjonalna scena, na której już w grudniu zorganizowaliśmy cieszący się ogromną popularnością koncert charytatywny „Rozśpiewana Paczka”… Zatem wiele już dokonaliśmy. Ale też wiele inwestycji infrastrukturalnych jeszcze jest przed nami.

Skoro o infrastrukturze mowa, Panie Burmistrzu, proszę wybaczyć, ale drogi w gminie Choroszcz nie są w najlepszym stanie…

Tak. Absolutnie się z tym zgadzam. Powiem więcej: znam je bardzo dobrze, bo wielokrotnie nimi przejeżdżam, nie tylko interwencyjnie, ale też prewencyjnie – sprawdzając ich stan. Drogi w naszej gminie są w opłakanym stanie. A kondycja tych dróg najlepiej świadczy o tym, jak przez lata o nie tak naprawdę nie dbano. Jak to robił poprzedni burmistrz, że niby coś robiono, ale nic z tego nie wynikało? Tego nie wiem. Reperacje, jakie przeprowadzano, były doraźne, powierzchowne, właściwie kosmetyczne i obliczone tylko na chwilę, nierzadko wykonywane z brakiem poszanowania dla sztuki budowlanej. Wszystko to wychodzi teraz, po kilku latach. I powiem szczerze: podziwiam mieszkańców gminy za cierpliwość, że przez lata trwali w takich warunkach. Jednocześnie dziękuję za cierpliwość i zaufanie, którym mnie obdarzają dziś, widząc, że, choć staramy się robić wszystko, co w naszej mocy, by poprawić stan dróg w gminie, lecz na razie działamy doraźnie, a mówiąc obrazowo: „gasimy pożary”. Przez ostatni rok w kwestii dróg robiliśmy wszystko, by w warunkach, jakie dostaliśmy w spadku, ulżyć mieszkańcom i poprawić komfort ich codziennego funkcjonowania: wyrównywaliśmy je, łataliśmy dziury, reperowaliśmy mosty, poprawialiśmy pobocza, wycinaliśmy krzewy i zadrzewienia, aby poprawić widoczność. A jednocześnie podjęliśmy szereg działań przygotowawczych, by w przyszłych latach sytuacja z drogami w gminie Choroszcz była lepsza. Dużym utrudnieniem dla nas, stopującym nasze działania, jest brak odpowiedniej dokumentacji, pozwalającej na budowę, czy choćby remont jakiegoś odcinka drogi. To tak, jak z budową domu: jeśli nie mamy jego projektu, odpowiedniej dokumentacji, planów czy wyliczeń, nikt nie myśli o jego budowie czy modernizacji. Taka sama sytuacja jest w gminie Choroszcz z drogami. Cały rok mojej kadencji poświęciłem na porządkowanie także tej ważnej sfery funkcjonowania gminy.

Czy jest to zapowiedź tego, że stan dróg w gminie się poprawi?

Robimy wszystko, by tak się stało. Już dziś mogę powiedzieć, że każdego roku będziemy się starać, by oddać do użytku choć jedną inwestycję w tym obszarze. I mówię to z dużym prawdopodobieństwem. Na poważnie zajęliśmy się przeglądem ulicznego systemu oświetleniowego w gminie – będziemy chcieli go gruntownie zmodernizować i zamienić na lepszy i oszczędniejszy. Ponadto w programie Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, w ramach Stowarzyszenia Białostockiego Obszaru Funkcjonalnego, przeznaczymy fundusze na budowę odcinków na kilku trasach: na budowę tzw. drogi Klepacze-Krupniki – łączącej ul. Wodociągową w Klepaczach z drogą powiatową nr 1535B, na budowę drogi łączącej ul. Elewatorską w Białymstoku z Porosłami, a także na budowę drogi Choroszcz-Jeroniki-Łyski – w tym celu wielokrotnie spotykałem się z mieszkańcami tych miejscowości na konsultacjach społecznych. Cieszę się, że remonty i modernizacje dróg znalazły ich zrozumienie i poparcie. W samej Choroszczy także planujemy inwestycje w obszarze dróg – planujemy przebudowę ulic: A. Mickiewicza, H. Sienkiewicza, J.K. Branickiego, Dominikańskiej. Oprócz tego, staramy się także o remont ul. Granicznej w Klepaczach. Trwają również zaawansowane prace nad rewitalizacją Rynku 11 Listopada w Choroszczy – w tym przypadku także staramy się pozyskać fundusze zewnętrzne, gdyż koszt przebudowy tego zabytkowego placu w Choroszczy to ok. 3,5 mln zł. W ramach ZIT chcemy także wybudować drogę rowerową na odcinku Choroszcz-Sienkiewicze. Jesteśmy także w stałym kontakcie ze Starostwem Powiatowym w Białymstoku, z którym współdziałamy w zakresie modernizacji dróg powiatowych i pozostałej infrastruktury na terenie całej gminy, a także z Urzędem Marszałkowskim – w zakresie dróg wojewódzkich. W tym względzie, dzięki naszym staraniom, wzdłuż ścieżki rowerowej przy tzw. trasie kruszewskiej powstały – zaniedbane przez poprzednie władze – a tak bardzo potrzebne rolnikom – zjazdy na pola. W tym miejscu jeszcze raz chcę podziękować naszym mieszkańcom za cierpliwość i kredyt danego nam zaufania: że zawierzyli, iż poprawa kondycji gminy, zwłaszcza w obszarze dróg, jest to proces – rozłożony na miesiące, a nawet na lata, a nasza praca, jak do tej pory, jest – by tak rzec – mało widowiskowa. Ale też nie o to nam chodzi – nie działamy „pod publiczkę”: lepiej zrobić coś w oddalonym czasie, ale porządnie, by obecnym mieszkańcom i użytkownikom, ale też następnym pokoleniom oddać dobry, profesjonalny produkt.

Jedną z kontrowersyjnych budowli jest nieszczęsna kładka dla pieszych na trasie S8, wybudowana przez GDDKiA. Panie Burmistrzu, co dalej z tą kładką i ogólnie – z przebudową węzła w Porosłach?

W tym względzie sprawa jest bardziej skomplikowana, ponieważ gmina Choroszcz przez długi czas nie była stroną w całym procesie. I choć zarówno kładka, jak i węzeł w Porosłach nas i naszych mieszkańców dotyczy, nie mamy bezpośredniego wpływu na tok postępowania w tej sprawie. To jednak nie znaczy, że nic w tym względzie nie robimy. Z naszej inicjatywy kilka miesięcy temu odbyło się szereg spotkań zainteresowanych stron (m.in. PZDW, gminy Białystok, GDDKiA), a także przedsiębiorców i czołowych polityków. Osobiście zainteresowaliśmy Ministerstwo Infrastruktury niechcianą kładką i całym problemem węzła w Porosłach. Z dzisiejszej perspektywy widzę, że tym wydarzeniem uruchomiliśmy ważny dla nas proces, który nabrał przyśpieszenia: o rozbudowie węzła w Porosłach zaczęto nareszcie mówić i szybciej podejmować decyzje, udało się nam zostać stroną w procesie (co w praktyce owocuje tym, że na bieżąco jesteśmy informowani o przebiegu działań w zakresie węzła), ostatnio przyjęto lepszy dla nas wariant przebiegu trasy i modernizacji węzła (w skrócie: polegającego na wyburzeniu istniejącej kładki oraz budowie długiego wiaduktu); o tym wszystkim na bieżąco informujemy naszych mieszkańców na naszej stronie internetowej www.choroszcz.pl, w zakładce pn. „Węzeł drogowy w Porosłach”. Nie chcę zapeszać, bo proces nie jest jeszcze zakończony, ale z ostatnich decyzji można się spodziewać, że osiągniemy nasz cel i przebudowa węzła w Porosłach pozbawi nas nietrafionej (pod względem funkcji) inwestycji w postaci kładki nad S8, a mieszkańcom gminy, użytkownikom drogi, a przede wszystkim właścicielom zlokalizowanych wokół tej inwestycji firm, zdecydowanie ułatwi dotychczasowe funkcjonowanie. Na ostateczną realizację tej inwestycji – jak na wiele innych w obszarze dróg – przyjdzie nam jednak poczekać.

A czy środki zewnętrzne – środki budżetu państwa, finanse unijne mogą wspomóc gminę w tych działaniach, dają szansę na rozwój?

O tym jeszcze trudno przesądzać. Trudno, ponieważ konkretne konkursy nie zostały jeszcze ogłoszone, nasz kraj także jest w trakcie zmiany i modernizacji, a i sytuacja w samej Unii jest niepewna. Czy to oznacza, że nie będziemy się starać? Oczywiście, że będziemy się starać i zabiegać o zewnętrzne finansowanie naszych zamiarów. Ale na ten moment nic konkretnego nie mogę powiedzieć. Z ogłoszonych jednak planów na lata 2014-2020: Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego czy Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w tym momencie widać, że nie dają nam one zbyt wielu możliwości – w ogólnej ocenie, ze środków finansowych w kolejnej perspektywie budżetowej będą mogły korzystać bardzo duże albo mniejsze miasta. Miasto Choroszcz, liczące powyżej 5 tys. mieszkańców, wedle dzisiejszych perspektyw, nie kwalifikuje się do wsparcia finansowego chociażby właśnie ze środków PROW.

Niemniej jednak na pewno będziemy starać się o fundusze na tereny wiejskie. Ale może coś jeszcze się zmieni? Na bieżąco monitorujemy te kwestie i na pewno będziemy aplikować w tych konkursach, które będą nam dedykowane. Nie możemy zmarnować szansy, która już nie będzie nam dana.

Skoro o finansach mowa, pozostańmy jeszcze w temacie inwestycji: coś się jednak w gminie Choroszcz w tej materii zadziało? Pewne ożywienie da się bowiem zaobserwować w zakresie działań komunalnych…

O, tak. W tym obszarze, również po latach zaniedbań, w ostatnim roku podjęliśmy sporo odważnych decyzji. Ponieważ gmina Choroszcz z roku na rok się powiększa: mamy nowych mieszkańców, jak również coraz to nowe podmioty gospodarcze lokują u nas swoje inwestycje, w bieżącym roku wprowadziliśmy nową politykę odbioru ścieków w gminie. Chcieliśmy w ten sposób wyeliminować nieetyczne działania i tym samym obniżyć koszty ponoszone dotąd przez gminę, a zatem przez nas wszystkich, wskutek wielo-letniego nielegalnego procederu zrzutu ścieków spoza gminy. Dziś, aby zrzucić ścieki, właściciele firm asenizacyjnych podpsują z ZECWiK-iem w Choroszczy odpowiednie umowy, a z właścicielami posesji – poświadczenie odbioru ścieków. Dzięki temu unikamy przywożenia ścieków spoza naszej gminy i dodatkowego obciążania naszej oczyszczalni. Nauczeni tym doświadczeniem, ale też widząc popularność gminy Choroszcz wśród osób z zewnętrz, które wybierają ją na miejsce do zamieszkania czy ulokowania tu swojej firmy, rozpoczęliśmy proces projektowania budowy nowej, większej, a tym samym wydajniejszej oczyszczalni ścieków w Cho-roszczy, zaś w Porosłach – ujęcia i stacji uzdatniania wody. Na ten moment udało się już nam zakupić grunty pod ich budowę oraz opracowywane są plany realizacji tych inwestycji. Przez ostatni rok zbudowaliśmy też ok. 2500 m kanalizacji, przy ulicach: 3 Maja, Legionowej, M. Sarosieka, Armii Krajowej, Wojska Polskiego, Batalionów Chłopskich, Chabrowej, Nadrzecznej w Klepaczach, czy w Porosłach – wraz z tłoczną pompownią ścieków oraz z przyłą-czeniami. Dbając o bezpieczeństwo naszych mieszkańców, doko-naliśmy wymiany hydrantów i zasuw sieciowych w: Pańkach, Klepaczach, Krupnikach, Łyskach, Choroszczy, Jeronikach, Gajownikach, Kolonii Porosły, Porosłach, Izbiszczach, Kościukach, Zło-torii, Ruszczanach, Zaczerlanach, w Śliwnie czy Czaplinie. Dzięki temu, dostęp do wody będzie łatwiejszy i usprawni funkcjonowanie zarówno mieszkańcom, pracownikom ZECWiK, jak również ułatwi działania jednostkom Straży Pożarnej w sytuacjach zagrożenia (np. podczas pożarów), kiedy to w sposób szczególny bezawaryjna sprawność hydrantów jest potrzebna. Wykonaliśmy projekt oraz przebudowaliśmy ok. 100 m sieci wodociągowej w Pańkach; do końca roku powinny zakończyć się też prace budowy kolejnych ponad 500 m sieci wodociągowej łączącej Choroszcz i Barszczewo (co zapewni rezerwowe zasilanie Barszczewa oraz umożliwi zaopatrzenie w wodę odbiorców posiadających nieruchomości przy ul. Zastawie II w Choroszczy), jak również wodociągu łączącego ul. 3 Maja w Choroszczy z ul. Różaną.

Czy to wystarczy?

Nie, zdecydowanie nie. Ale z systemem wodno-kanalizacyjnym w gminie jest tak samo jak z drogami: aby powstały nowe odcinki, usprawniające nasze codzienne funkcjonowanie, potrzebne jest wykonanie dokumentacji. Dokumentacji tej nie widać, ale jest ona zasadniczym elementem każdej inwestycji – jej dalszej realizacji, jak też ubiegania się o środki na jej wykonanie. I tutaj także w ostatnim roku zrobiliśmy sporo, by stworzyć solidne fundamenty pod zmiany: aby móc aplikować o środki z funduszy unijnych, przygotowujemy Program Funkcjonalno-Użytkowy na modernizację systemu wodno-ściekowego i modernizację oczyszczalni ścieków w Choroszczy, a także modernizację Stacji Uzdatniania Wody w Choroszczy, przygotowujemy „Koncepcję sieci kanalizacji sanitarnej na terenie gminy Choroszcz”, opraco-wujemy projekty przebudowy stacji uzdatniania wody w Złotorii oraz w Rogowie (stacje te będą wyposażone w automatyczne sterowanie ich pracą, a także automatyczne sterowanie zbiorni-kami terenowymi). Zleciliśmy wykonanie dokumentacji projekto-wej na kanalizację sanitarną (grawitacyjną i tłoczną) wraz z przebudową sieci wodociągowej z przyłączeniami na trasie budowy planowanych przez nas dróg: Choroszcz-Jeroniki-Łyski oraz Krupniki-Klepacze. Jesteśmy w trakcie sporządzania doku-mentacji projektowej na przebudowę kanalizacji sanitarnej (grawitacyjnej) wraz z przebudową sieci wodociągowej z przyłą-czeniami w Choroszczy – na ul. H. Sienkiewicza oraz ul. J.K. Bra-nickiego. ZECWiK zlecił także wykonanie projektu na rozbudowę hali magazynowej przeznaczonej pod zrębkę, wraz z placem składowym.

Z tego, co Pan mówi widać, że mieszkańców gminy Choroszcz czekają poważne zmiany?

Tak. Staramy się, aby nasze zadania mogły zniwelować niedogod-ności powstałe w gminie przez lata, ale też aby trafiały w ocze-kiwania mieszkańców. Dlatego w planach, w zakresie spraw komunalnych w najbliższym roku chcemy kontynuować budowę kanalizacji sanitarnej w Porosłach, tu rozpoczniemy też budowę wodociągu łączącego sieć wodociągową na terenie Porosłów i Kolonii Porosły, co zapewni zasilanie w wodę mieszkańców tych miejscowości. Planujemy sukcesywną wymianę kolejnych nie-sprawnych hydrantów na nowe, wraz z zasuwami liniowymi. Chcielibyśmy także, aby w domach naszych mieszkańców pojawiło się ok. 3 000 nowych wodomierzy z odczytem radiowym. Na 2016 rok planujemy także wykonanie dokumentacji projektowej na kanalizację sanitarną w Barszczewie oraz w Choroszczy przy ulicach: Zastawie II, Zastawie III oraz ul. St. M. Paca.

W ostatnim czasie na posesjach w gminie Choroszcz oraz przy blokach w mieście widać nowe pojemniki na odpady. Na czym polega ta akcja?

Od listopada w całej naszej gminie Choroszcz ruszyła akcja bezpłatnego dostarczania naszym mieszkańcom pojemników na odpady, przeznaczonych tylko dla właścicieli nieruchomości w gminie Choroszcz – stąd napis na zbiornikach: „GMINA CHOROSZCZ”.

Dlaczego jest to takie ważne?

Otóż dlatego, że do tej pory, za każdym razem, czyli co roku, gdy zmieniał się odbiorca odpadów, oferował mieszkańcom swoje pojemniki. Te jednak nie zawsze były w należytym stanie – nierzadko były uszkodzone, nieoczyszczone, po prostu były zniszczone użytkowaniem. Mieszkańcy narzekali na ich stan. W związku z tym, jako gmina postanowiliśmy, aby każdy nasz mieszkaniec dysponował swoim własnym – czystym i nowym zbiornikiem, i mógł o niego osobiście dbać. Cieszę się, że proces dostawy nowych pojemników przebiega bez zakłóceń – firma dostarcza do domów naszych mieszkańców nowe pojemniki, a jeśli ktoś nie może ich odebrać u siebie na posesji, stworzyliśmy możliwość indywidualnego ich odbioru bezpośrednio w ZECWiK. System ten działa i wierzę, że wraz z końcem roku doprowadzimy go do szczęśliwego końca. Skoro jesteśmy przy temacie odpadów, przypomnę także, że w bieżącym roku, uchwałą Rady Miejskiej w Choroszczy (NR IX/85/2015), nie zwiększając opłat za wywóz opadów komunalnych zmieszanych, zwiększyliśmy częstotliwość ich odbioru na terenie całej gminy (dotyczy to zabudowań jednorodzinnych i miesięcy od kwietnia do października).

Skoro wspomniał Pan o Radzie Miejskiej, jak ocenia Pan rok współpracy z tym organem?

Doskonale. Rada Miejska jest organem stanowiącym i kontrol-nym. Cieszę się, że możemy wspólnie dyskutować nad wnioskami i projektami służącymi rozwojowi Choroszczy. Nie przeszkadza nam fakt, że niektórzy mogą mieć odrębne zdanie czy odmienne poglądy na rozmaite kwestie – taka jest właśnie i na tym polega demokracja: nie musimy być jednomyślni; choć dobrze jest, jeśli patrzymy na dane kwestie czy zagadnienia w podobnym kierunku. Bardzo cieszę się z kilku – w mojej ocenie – bardzo istotnych zmian: otóż kultura naszych dyskusji jest coraz wyższa. Niekiedy różnimy się, ale w sposób kulturalny i konstruktywny.

Fot. A. Kamieński

Uroczyste obchody uchwalenia Konstytucji 3 maja w Choroszczy w 2015 r.

Nie tracimy czasu na jałowe, wizerunkowe spory, które nikomu nie służą, a skupiamy się na pracy i wyniesieniu gminy Choroszcz z dotychczasowego marazmu, czy niebytu, jak określają to nie-którzy. Cieszę się także, że aktywny udział w naszych pracach biorą sołtysi: nie tylko poświęcają swój czas i przyjeżdżają na każdą sesję Rady Miejskiej, ale też aktywnie w niej uczestniczą, zabierając głos w dyskusji, zgłaszając swoje postulaty czy pomysły. Bardzo się z tego cieszę. A swoistym dowodem na to jest fakt, że w 2015 roku, na wniosek mieszkańców, rozpoczął się w naszej gminie proces odłączania się od Klepacz i powstawania nowego sołectwa – Turczyn. Pomysł ten na początku wydawał się odległy i niezupełnie realny, jednak trwa i już niedługo na mapie naszej gminy pojawi się nowe sołectwo – Turczyn oraz nowa społeczność wraz jej liderem – sołtysem lub panią sołtys.

Jedną z pierwszych rewolucyjnych zmian, jakie Państwo zaproponowaliście, były zmiany w oświacie. Pamiętamy, że odbiło się to głośnym echem. Jak, z perspektywy czasu, ocenia Pan te działania?

Znów, nie chcę być sędzią własnej sprawy, więc przywołam konkretne dane. A fakty są takie, że – wyprzedając zmiany, które nakładała na nas Ustawa z dn. 13 czerwca 2013 r. *o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw* – udało nam się włączyć Szkołę Podstawową w Choroszczy do Zespołu Szkół w Choroszczy. Udało nam się przenieść starsze dzieci z klas IV-VI Szkoły Podstawowej w Choroszczy do budynku Gimnazjum Publicznego. Dzięki temu „zwolniliśmy” miejsce nowym oraz wy-jątkowo licznym rocznikom młodszych dzieci, dołączających do szkoły podstawowej – 6- i 7-latkom, rozpoczynających w tym roku pierwszą klasę. W ten sposób, przygotowani do zmian wynikają-cych z ustawy, w kolejnym roku już bez nerwów i obaw będziemy mogli też włączyć klasy „0” do struktury szkoły podstawowej. Wcześniej, w trakcie wakacji, odpowiednio przygotowaliśmy się do tego: zmodernizowaliśmy pomieszczenia szkolne, przeznacza-jąc na remonty i wyposażenia sal lekcyjnych ponad 300 tys. zł.

Jaki jest tego efekt?

Zadowoleni rodzice, że ich dzieci uczą się na jedną, a nie na dwie zmiany (nie tak jak w innych, przepełnionych szkołach w regio-nie), że o normalnej porze przychodzą do domu i mają czas na dodatkowe zajęcia, na zjedzenie obiadu czy spokojne odrobienie lekcji. Zresztą, zmiany te wprowadziliśmy na prośbę rodziców właśnie. Po kilku miesiącach nauki i pracy w nowym systemie, sądzę, że z tej sytuacji i nowych warunków zadowoleni są i rodzice, ale także uczniowie. Tak, jak zapowiadaliśmy, zmiany miały organizacyjny i formalny charakter. Słyszałem też, że nauczyciele i rodzice, którzy nie skorzystali z tych zmian w innych miejscowościach, teraz tego żałują. Ale osąd w tej sprawie pozostawiam już innym.

A sukcesy i udane działania w innych sferach?

Cieszę się, że na poważnie uruchomiliśmy nasze prace związane z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego. Na ten moment planujemy ok. 800 ha powierzchni naszej gminy przezna-czyć pod inwestycje na działalność gospodarczą. W 2016 roku planujemy też zacząć proces zmian związanych z Miejscowym Planem Zagospodarowania Przestrzennego dotyczących zabudo-wy jednorodzinnej. Bardzo się cieszę też z udanej współpracy gminy Choroszcz z sąsiednimi gminami. Ponieważ zasiadam w za-rządach wielu związków gminnych, jesteśmy obecni na szerszym forum regionu: w Białostockim Obszarze Funkcjonalnym, w Lokalnej Grupie Działania „Narew”, Stowarzyszeniu Gmin Górnej Narwi „N.A.R.E.W”. Dzięki temu nasze stanowisko jest lepiej widoczne, a nasz głos lepiej słyszalny. W ostatnim roku nawią-zaliśmy też współpracę międzynarodową z Horochowem – partnerskim miastem na Ukrainie. Gościliśmy u naszych partnerów i sami także przyjęliśmy reprezentację władz miasta oraz młodzie-żową drużynę sportową u siebie podczas XXXIV Dni Choroszczy.

Choroszcz aktywnie włącza się też w pomoc potrzebującym...

Tak. W tym roku zainicjowaliśmy przystąpienie do programu FEAD PŻ 2014-2020, dzięki któremu, przy współpracy ze Stowarzy-szeniem Forum Inicjatyw Gminnych oraz Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Choroszczy, zaoferowaliśmy pomoc żywnościową ponad 100 rodzinom, a tym samym ponad 320 pojedynczym osobom w gminie Choroszcz. Już w grudniu mieszkańcy naszej gminy mogli odebrać paczki żywnościowe – niektórzy nawet ok. 100 kg żywności na rodzinę. Pomoc ta będzie trwała co najmniej do kwietnia 2016 roku, ale zaproponowana ludziom już w grudniu, tuż przed Świętami Bożego Narodzenia, sądzę, że okazała się trafionym wsparciem.

W listopadzie, na początku sezonu grzewczego, zaoferowaliśmy też rodzinom potrzebującym pomoc w ogrzewaniu mieszkań. Drewno pozyskane z wycinki drzew (na przykład pod budowę dróg, systemów wodno-kanalizacyjnych itp.), pocięliśmy na mniejsze porcje i rozwieźliśmy do rodzin potrzebujących. Sadząc po re-akcjach obdarowanych, taka pomoc okazała się im bardzo potrzeb-na i przyniosła ogromne zadowolenie. Wiele osób było wręcz wzruszonych. Jest to pomoc rzeczowa, konkretna i niezastąpiona w tym okresie. Sukcesem okazał się także – organizowany przez nas po raz pierwszy – koncert charytatywny „Rozśpiewana Paczka”. Dzięki niemu udało się nam zjednoczyć ludzi wokół muzyki i utworów związanych ze Świętami Bożego Narodzenia, a także wokół tworzenia prawdziwych paczek z darami. Ponad 1100 rozmaitych produktów przekraczających w sumie 300 kg trafi do potrzebujących.

Sądząc po liczbie zgromadzonych ludzi (lekko licząc, około 200 osób), ich reakcjach i hojności – ogromie prezentów, które przynieśli, by podzielić się z innymi, dla wielu rodzin z naszej gminy Święta Bożego Narodzenia w 2015 roku będą lżejsze finansowo i, mam nadzieję – dzięki temu – udane. Uważam, że jeśli możemy pomóc ludziom w sposób celowy, „szyty na miarę” ich potrzeb – a tak właśnie staramy się postępować – jest to działanie ważne. Na pewno będziemy to kontynuować.

A jaką przyszłość rysuje Pan przed gminą Choroszcz w najbliższych latach?

Chciałbym, aby podjęte przez nas przedsięwzięcia infrastruktu-ralne – nowe drogi, system wodno-kanalizacyjny, udały się, by w sposób znaczący poprawić codzienne funkcjonowanie i jakość życia naszych mieszańców. Chciałbym nawiązać ściślejszą współpracę zagraniczną gminy oraz współpracę z lokalnymi przedsiębiorcami i instytucjami: firmy oraz podmioty publiczne działające na naszym terenie to nasi ważni partnerzy, zanied-bywani przez lata. Chciałbym to zmienić i zaoferować im nowe możliwości rozwoju i współpracy. Choroszcz potrzebuje wsparcia, dlatego też będę się starać o nowych inwestorów (to właśnie ze względu na nich opracowujemy nowy Miejscowy Plan Zagospo-darowania Przestrzennego i już dziś planujemy następne). Choroszcz potrzebuje też przebudzenia, nowych kierunków rozwoju, planów rewitalizacyjnych i zmiany wizerunku – takie dokumenty powoli już powstają i cieszę się, że mieszkańcy naszej gminy: liderzy organizacji, animatorzy kultury, przedstawiciele sołectw chętnie się w ten proces włączają. Chciałbym, aby każdy mieszkaniec Choroszczy mógł wkrótce powiedzieć, że Choroszcz jest jego osobistą, ale także naszą wspólną – rezydencją.

Podsumowując, Panie Burmistrzu: jak określiłby Pan styl swojego urzędowania?

Jeszcze raz zaznaczam: daleki jestem od ocen samego siebie. Niech zrobią to inni. Jedno wiem na pewno: nie prowadzę urzędu zza biurka. Interesuję się gminą i rozwiązuję jej problemy. Aby Choroszcz mogła wykorzystać swoją szansę na rozwój, bazuję na najlepszej wiedzy, jaką posiadam.

Uważam bowiem, że Choroszcz zasługuje na rozwój i wyko-rzystanie drzemiącego w niej potencjału, którego wcześniej nie dostrzegano – w położeniu, możliwościach infrastrukturalnych, ale przede wszystkim w ludziach. Wierzę w Choroszcz i jestem gotowy do dalszej dla niej pracy – aktywnej i profesjonalnej.

Dziękujemy za rozmowę i życzmy dalszych sukcesów.

Rok kultury, sportu, turystyki, teatru, rozrywki i czytelnictwa - czyli o tym,

Rok jubileuszy zespołów muzycznych

Największy jubileusz, bo trzydziestolecie działalności obchodziły pod koniec września Narwianki pod kierownictwem Aliny Trypuz i Klepaczanki kierowane przez Jadwigę Kochańską. Na wspaniałej biesiadzie nie zabrakło gości z gminy i całego województwa. Ale to nie wszystkie ważne święta zespołów.

Już 25 stycznia weszliśmy w jubileusz 5-lecia istnienia Chóru Kameralnego pod batutą Małgorzaty Olechno. Wśród życzeń nie zabrakło i tych o pierwszej płycie, zdaje się, że nie będziemy na nią długo czekać i w I połowie 2016 trafi ona pod strzechy.

Z kolei Rytmy Czasu pod dyrekcją Jerzego Tomzika koncertowały z repertuarem kolędniczym, rozrywkowym, religijnym i patriotycznym w Choroszczy, Złotorii, Tykocinie, Wysokiem Mazowieckiem, Białymstoku, i w Grodnie. Bez wątpienia całym Rytmom zapadło w pamięć grodzieńskie jazzowe tournée i lekcja mistrzowska z Johnnym Rodgersem. Choroszczanom na pewno trudno zapomnieć październikowego setnego koncertu Rytmów Czasu czy ich 11-listopadowego recitalu. Dziękujemy w tym miejscu bardzo serdecznie Konsulowi Generalnemu RP w Grodnie wraz z zespołem, dzięki któremu Rytmy Czasu mogły śmiało zagościć na najlepszych grodzieńskich scenach.

Orbitujący przy Centrum zespół Nervovoohoży coraz lepiej radzi sobie na rynku muzycznym, zagrał w tym roku sporo koncertów, kto wie, może będzie też płyta?

Rok Polskiego Teatru Publicznego

Prawie cała Polska świętowała 250. rocznicę funkcjonowania publicznego teatru. W gminie Choroszcz pełnowymiarowych przedstawień teatralnych dotychczas nie bywało zbyt wiele – zwykle jedno, dwa rocznie. Rok 2015 przyniósł aż 13 spektakli!

W marcu jako pierwszą grupę gościliśmy Teatr Kumonoque z spektaklem „Żywoty świętych osiedlowych”. Młodzi artyści – uczniowie i absolwenci Zespołu Szkół Handlowo-Ekonomicznych w Białymstoku pod artystycznym kierownictwem Pawła Gorszewskiego przenieśli na scenę lekkość frazy świetnej powieści Lidii Amejko (pod tym samym tytułem co spektakl).

Z obrosłym przez pięć wieków licznymi interpretacjami „Hamletem” zmierzył się niekonwencjonalny Walny Teatr goszczący w ramach akcji „Dotknij Teatru”. A scena „RODE” wystawiła farsę pt. „Separacja” autorstwa Mariusza Marczyka. Wszystkie trzy wydarzenia odbyły się w marcu, na wszystkie wstęp był bezpłatny – dla zachęty i częstszego korzystania przez młodzież i dorosłych z dostępnego teatru.

W czerwcu do tych samych widzów skierowany był spektakl „Mury zamiast mostów”, w październiku warszawską, gwiazdorską i wyposażoną w warsztaty po spektaklu „Rewolucję balonową” (w ramach akcji Teatr Polska), a w listopadzie „Bernarda” w aranżacji grupy teatralnej WBREW ze Stowarzyszenia Akademia plus 50, działająca pod opieką merytoryczną Wojewódzkiego Ośrodka Animacji Kultury.

Oczywiście wychowanie teatralne nie byłoby pełne bez edukowania najmłodszych, którzy mają zresztą naturalny talent do uczestniczenia w przedsięwzięciach teatralnych. Gościliśmy na przytulnym parkiecie auli Centrum takie przedstawienia jak „Kukła z wiejskiego podwórza”, „Opowieść o dobrym sercu”, „Złota rybka”, naprawdę bajkowe „Kolorowe wiersze”, prawiedreszczowiec w trzech odsłonach „3 x Królewna 3 x Smok” czy bardzo patriotyczną „Lekcję o Polsce, czyli bajkę o Wiśle, legendę o Smoku Wawelskim oraz o Warsie i Sawie”. Wiosenno-wakacyjną przygodę teatralną dla najmłodszych zakończył spektakl cieni „Piotruś i Wilk” wyjątkowo grany w mrocznej galerii Centrum.

Przedstawienia – dla dzieci i dorosłych - były dostępne za darmo lub w bardzo niskich, bo nieprzekraczających 10 zł.

Ponadto Centrum kontynuowało cieszące się dużą popularnością wyjazdy na spektakle operowe. W styczniu Klub Turysty Kulturalnego udał się na „Czarodziejski flet”, w marcu na „Skrzypka na dachu”, a w październiku na „Carmen” w Operze i Filharmonii Podlaskiej – Europejskim Centrum Sztuki. Obecnie ruszyły zapisy na wyjazd 6 marca o 18:00 (wyjazd o 17:00).

Koncert Starego Dobrego Małżeństwa

Centrum Sportu

Wiosna 2015 przyniosła zmianę struktury Centrum, co zaowocowało wydłużeniem i tak niezbyt funkcjonalnej nazwy naszego ośrodka powszechnie zwanego GOK-iem. Przyniosło to również zmianę pozytywną, bo przybyło wydarzeń sportowych. Centrum stanęło też przed nowym wyzwaniem, bo stadion miejski i orlik znalazły się pod opieką M-GCKiS. Dotkliwa wakacyjna susza dała się we znaki murawie stadionu i przygotowanie boiska do nowego sezonu będzie naszym priorytetem. Miał w tym pomóc projekt zgłoszony do budżetu obywatelskiego ale nie uzyskał odpowiedniego poparcia – niemniej mimo przeciwności postaramy się ze wsparciem Urzędu Miejskiego doprowadzić stadion i murawę do należytego wyglądu. Wróćmy teraz do wydarzeń sportowych.

W marcu organizowaliśmy Mistrzostwa Gminy Choroszcz w Siatkówce Mężczyzn, którego tryumfator reprezentował naszą gminę na Turnieju Wojewódzkim w Białowieży. Ważnym elementem było także wznowienie dzięki Stowarzyszeniu Pamięć i Tożsamość Skała działalności strzelnicy sportowej w Zespole Szkół w Choroszczy. Zorganizowaliśmy tam wspólnie cztery turnieje strzeleckie (kwiecień, czerwiec, listopad, grudzień) – z turnieju na turniej młodzież osiągała lepsze wyniki – treningi więc nie poszły na marne. W maju odbył się Turniej Gry w Piłkarzyki, a w czerwcu Turniej Siatkówki Plażowej o Puchar Jeroniczówki. Jako, że nasza gmina piłką nożną stoi to nie daliśmy piłkarzom chwili odpoczynku, bo powołaliśmy Wakacyjną Ligę Szóstek, której mecze rozgrywane były na orliku. Do rywalizacji przystąpiło 12 drużyn, które w lipcu i sierpniu walczyły o puchar dyrektora Centrum. Teraz, w okresie zimowym (grudzień-styczeń) trwają zmagania w Lidze Halowej Piłki Nożnej, rywalizuje 10 drużyn, których mecze można oglądać w weekendy w hali sportowej Zespołu Szkół. Jednak mimo wszystko najważniejszym wydarzeniem był powrót do Biegu Niepodległości – tym razem w Parku Pałacowym. Biegło blisko 50 osób – szkoda tylko, że było tak mało dzieci i młodzieży gimnazjalnej i z liceum – mamy nadzieję, że w przyszłym roku to się zmieni. Widać, że jednoosobowy dział pod czujnym okiem Wojciecha Jastrzębskiego, działa rzutko.

Kontynuowane też były cenne wydarzenia z lat ubiegłych: Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Dzieci „Narew Cup” koordynowany od A do Z przez prezesa KS Narew Wojciecha Błaszko, Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Choroszczy (czerwiec), a także II Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Dyrektora Centrum (XII). Ponadto Centrum wspomagało tradycyjnie kluby sportowe LUKS Badminton i Narew Choroszcz.

Kibice z Choroszczy i okolic mogli uczestniczyć w wyjazdach na imprezy piłkarskie.

Dzieci i młodzież była na meczu Jagielloni Białystok z Górnikiem Łęczna, kibicowaliśmy także na Stadionie Narodowym naszej reprezentacji w czerwcu w meczu z Gruzją i w październiku z Irlandią.

Na mecz z Irlandią zainteresowanie było tak duże, że dla wszystkich nie starczyło miejsca w autokarze.

Nie mamy wątpliwości, że liczne grupy choroszczańskich kibiców były silnym wsparciem dla „Orłów Nawałki”, które wywalczyły awans na Mistrzostwa Europy we Francji.

Dzień Ogórka w Kruszewie

W przyszłym roku będziemy kontynuować to, co rozpoczęliśmy w roku minionym, a także postaramy się jeszcze bardziej wzbogacić ofertę „sportową” M-GCKiS. Oczywiście czekamy na sygnały od mieszkańców gminy – bo to wszystko robimy właśnie dla Was. Zgłaszajcie się ze swoimi pomysłami na ofertę sportową – postaramy się je zrealizować!

Biblioteka – też jest w Centrum

Biblioteka Publiczna w Choroszczy wraz z filiami w Barszczewie i w Klepaczach od lat wchodzą w skład Centrum. Od lat poszerzają też zakres działalności tak, by jak najwięcej osób zachęcić do czytelnictwa. Karnawał 2015 przyniósł coroczne zabawy dla najmłodszych w Klepaczach i w Barszczewie, podobnie było w czasie andrzejek. W Klepaczach nad wszechstronnym rozwojem filii pracuje z powodzeniem Mieczysława Wysocka. W Choroszczy pod troskliwym okiem pani Lucyny Jutkiewicz kolejny sezon rozwijają się zajęcia dla najmłodszych. Pani Małgorzata Świszcz w Barszczewie również prowadzi cykl zajęć plastycznych i literackich pt. Popołudnia z książką i kredką” skierowanych do dzieci odwiedzających bibliotekę.

Biblioteka w 2015 roku uzyskała wsparcie z Akademii Orange na kwotę 2.147,94 zł oraz 6,5 tys. zł z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego na zakup nowości wydawniczych.

We współpracy z Przedszkolem Samorządowymi im. Jana Pawła II w Choroszczy i Działem Promocji Kultury i Edukacji M-GCKiS Biblioteka Publiczna współorganizowała etap gminny konkursu młodych wokalistów „Mama, tata i ja”. Panie bibliotekarki wsparły też przeprowadzenie konkursu recytatorskiego „Słowo o Polsce”, przygotowały również dwa konkursy plastyczne: „Kolorowa Wielkanoc” oraz „Ozdoba choinkowa”, ponadto choroszczańska biblioteka wsparła organizacyjnie konkurs „Literackie kwiaty powiatu białostockiego”, za co uzyskała wyróżnienie specjalne.

Miłym akcentem było też nagrodzenie w kwietniu Elżbiety Wróblewskiej – kierownik Biblioteki publicznej w Choroszczy – Dyplomem Honorowym Kapituły Srebrnej Róży za szereg inicjatyw dotyczących promocji czytelnictwa oraz popularyzacji książki w środowisku lokalnym. Wśród inicjatyw znalazły się spotkania Dyskusyjnego Klubu Książki. W mijającym roku w Choroszczy gościliśmy prozatorkę Annę Czerwińską-Rydel, poetę Janusza Andrzejczaka oraz Piotra Nesterowicza, którego reportaż „Cudowna” został nagrodzony tegoroczną Nagrodą Literacką Prezydenta Białegostoku. W 2015 w czasie stażu wiele pracy i zaangażowania w działalność biblioteki włożyła Agata Wasilewska, za co raz jeszcze dziękujemy.

Biblioteka jest nie tylko miejscem spotkań przez wielkie „S”. To miejsce sięgania po prasę, literaturę i nowe umiejętności. W Barszczewie dzieci i młodzież w czasie ferii zimowych zgłębiała tajniki origami, w każdej z trzech bibliotek w tym roku zorganizowane zostały warsztaty przygotowania ozdób świątecznych z ceramiki – prowadziła je Emilia Kosakowska oraz warsztaty wypalania w drewnie grafik – poprowadził je Antoni Remiesz. Cykl warsztatów pirografii zakończyła wystawa w oddziale dziecięcym Biblioteki Publicznej.

W Choroszczy w maju odbyła się pierwsza w historii gminy Noc Bibliotek, a we wrześniu pierwsza choroska edycja Narodowego Czytania – tak, jak cały kraj w sięgnęliśmy po „Lalkę” Bolesława Prusa, a zwłaszcza po „Pamiętnik starego subiekta”. Cieszymy się, ze stałego wzrostu czytelnictwa, zainteresowania książką wszystkich pokoleń oraz owocnej współpracy z wieloma wspaniałymi ludźmi w tym z zrzeszonymi w organizacjach takich jak Koło Emerytów i Rencistów nr 15, Stowarzyszenie Pamięć i Tożsamość Skała, Towarzystwo Przyjaciół Choroszczy oraz instytucji: Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego, Biblioteki Powiatu Białostockiego, Muzeum Wnętrz Pałacowych i szkół z gminy Choroszcz.

co 2015 przyniósł w choroskim Miejsko-Gminnym Centrum Kultury i Sportu

Koncerty i plenery

Nie sposób pominąć koncertów gwiazd i gwiazdeczek, które odwiedziły Choroszcz i zagrały w wyremontowanej auli Centrum. Koncerty oczywiście były w zdecydowanej większości biletowane, bo koncerty w salach po prostu biletowanymi zazwyczaj są. Plusem tego systemu jest pozyskiwanie środków, dzięki czemu gwiazd mogło przybyć raczej więcej niż mniej.

Grał u nas w kwietniu Sławek Wierzcholski i Nocna Zmiana Bluesa, w maju Stare Dobre Małżeństwo, w lipcu debiutująca na wielkich scenach Anna Maria Karolczuk z repertuarem Back to Black, w październiku jazzował Patsy Gamble Band, a w listopadzie kabaretowo-melancholijnie wystąpił Krzysztof Daukszewicz. Ten rok przyniósł wiele spotkań z zespołem Cantamen, który uświetnił Dni Choroszczy, Jarmark Dominikański, a w grudniu zaśpiewał na koncercie charytatywnym Szlachetnej Paczki. Dodajmy, że ten koncert z 11 XII odbył się na deskach nowej miejskiej sceny.

Cieszymy się z rozwoju imprez plenerowych: Jarmarku Świętojańskiego, Jarmarku Dominikańskiego czy Dnia Ogórka. Na „Dominiku” pojawiły się popularne strefy animacji i zabaw dla dzieci oraz strefa sportu. Konferansjerkę wszystkich trzech imprez z powodzeniem prowadził Adam Kamieński. Zostały wprowadzone nowe systemy stoisk i bardziej dostępne ceny (niektóre niższe o 50%) – wszystko po to, by impreza będąca wizytówką Choroszczy ponownie nią była, a odwiedzający mogli czerpać przyjemność z jak największej ilości kramów i atrakcji. Dzięki wsparciu licznych sponsorów i organizacji wydarzenia mogły być prawdziwym świętem całej społeczności. Buduje zwłaszcza postawa dzielnych strażaków z Choroszczy, którzy pomagali ugasić letni skwar.

Dzięki zaufaniu ze strony organizacji pozarządowych i niezrzeszonych społeczników Centrum mogło współorganizować wiele wspaniałych wydarzeń. Cieszy nas wznowienie za sprawą Fundacji Choroszcz w działaniu pięknej instytucji Choinki Miejskiej. Fundacja przygotowała również przy naszym wsparciu konkurs plastyczno-literacki „Dobro to…”.

Zajęcia na bogato

W 2015 w Centrum przybyło zajęć skierowanych do różnych grup wiekowych. Po raz pierwszy oferujemy szeroki pakiet zajęć fitness (aerobik, zumba i pilates) – wszystko w bardzo przystępnych cenach. Znakomicie uzupełniają one ofertę taneczną złożoną z nauki tańców towarzyskich i nowoczesnych.

Nie tylko nauka gry na pianinie, lecz też nauka gry na gitarze klasycznej, ukulele i perkusji uzupełniły ofertę zajęciową. Wspólnie obie klasy instrumentalne – pianiści i gitarzyści zagrali na X koncercie młodych talentów muzycznych w gościnnym Muzeum Wnętrz Pałacowych 12 czerwca.

Przybyło też zajęć plastycznych – były i warsztaty ceramiczne, fotograficzne i pirografia, były też warsztaty teatralne i międzypokoleniowe interdyscyplinarne „Słówka – obrazki”, są warsztaty designerskie, nauka rysunku i malarstwa oraz plastyka dla starszych dzieci. Monika Tekielska-Chmielewska poprowadziła w tym roku pierwsze choroskie Ciuch-Wymianki.

Miłośnicy gier planszowych poza piątkowymi turnusami mieli w tym roku aż dwie Noce Gier. Dodatkowo do Choroszczy zawitały ponownie – po roku przerwy – Mistrzostwa Podlasia w Munchkina.

Na domiar dobrego, przybyło również gier, więc kto przybędzie w piątek o 17:00 do Centrum i zaaprobuje warunki uczestnictwa w Klubie Graczy bez wątpienia znajdzie coś grywalnego.

Kontynuujemy konkursy promujące polszczyznę – wiosną odbyła się V edycja konkursu Recytatorskiego „Słowo o Polsce” z aż 83 uczestnikami. Natomiast w listopadzie dwadzieścioro gminnych mistrzów ortografii zmierzyło się w „Choroszczańskim Dyktandzie”.

Niezmiennie dużą popularnością cieszyły się zimowe i letnie bloki zajęciowe dla dzieci. Odwiedzaliśmy kino, basen, sokolarnię, Muzeum Wsi, Muzeum ikon a przede wszystkim dbaliśmy o wszechstronny rozwój młodych ludzi. Nie przypadkiem tak duży nacisk położyliśmy na zajęcia sportowe i plastyczne. W nadchodzącym roku oba bloki zajęciowe pojawią się w naszym kalendarzu.

Warsztaty w ramach akcji „Jedziemy z Teatrem”

Z historią na co dzień

Fot. Krzysztof Stanisławczyk/CKU Białystok
Bieg Niepodległości

Centrum jako gminna jednostka kultury od lat buduje poczucie wspólnoty w oparciu o historię Polski i choroskiej małej ojczyzny oraz propagowanie jej znajomości.

Nie dziwi więc współpraca z Muzeum Wnętrz Pałacowych, Muzeum Wojska, Instytutem Pamięci Narodowej, Towarzystwem Przyjaciół Choroszczy i Stowarzyszeniem Pamięć i Tożsamość Skała.

Owocami wspólnego działania były debata panelowa Choroszcz Wyzwolona, spotkanie o żołnierzach wyklętych w przeddzień ich ogólnopolskiego wspomnienia, projekcja - dzięki współpracy z Adamem Radziszewskim - filmu „Kamienie na szaniec” wraz ze spotkaniem z reżyserem Robertem Glińskim bratem obecnego wicepremiera ministra kultury, panel dyskusyjny „Syberia carów. 400 lat kontaktów polsko-syberyjskich” z Bogusławem Koselem czy sympozjum popularnonaukowe „Choroszcz w czasie I światowej”.

Jesteśmy też wszędzie tam, gdzie samorząd gminny organizuje wydarzenia rocznicowe, by wspierać sprzętem i umiejętnościami te cenne dla społeczności wydarzenia.

A w mijającym roku było ich sporo: obchody 152. rocznicy wybuchu powstania styczniowego, trzeciomajowe dodanie korony do orła legionowego na Pomniku Niepodległości na choroskim rynku, sierpniowe obchody Święta Wojska Polskiego w Złotorii i w Choroszczy, 90 rocznica powstania OSP w Rogówku, apel na 1 września, gminne zawody OSP, 11-listopadowe Narodowe Święto Niepodległości czy poprzedzające je z inicjatywy Stowarzyszenia Pamięć i Tożsamość Skała odsłonięcie tablicy upamiętniającej przedwojennych kierowników gminnych szkół.

Warto w tym miejscu dodać, że Stowarzyszenie wygrało zorganizowaną w tym roku pierwszą edycję Choroskiego Biennale Prozatorskiego – konkursu literackiego wspierającego debiutujących pisarzy zorganizowanego samodzielnie przez Centrum, a od strony technicznej koordynowanego przez Wojciecha Cymbalistego. Owocem konkursu jest obszerna książka „Wspomnienia wojenne”, której coraz mniej liczne egzemplarze można nabyć w niewielkiej cenie 25 zł i podarować pod choinkę.

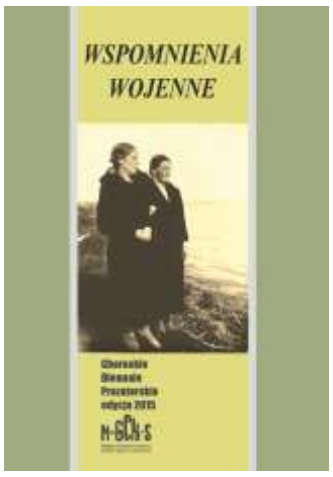

Z książką wiąże się kilka wydarzeń. 1 lipca przybyli do Centrum autorzy tej cennej historycznie publikacji i hojnie uraczyli czytelników autografami. Stoisko promocyjne było czynne na Jarmarku Dominikańskim i na Dniu Ogórka 6 września – wtedy też obok książki prezentowaliśmy folder okolicznościowy towarzyszący bardzo bogatej wystawie „Kruszewo przed laty” stworzonej przez Stowarzyszenie Pamięć i Tożsamość Skała, a 2 grudnia spotkanie z Grzegorzem Krysiewiczem w ramach Środy Literackiej przeprowadziła Książnica Podlaska.

Razem tworzymy kulturę

Trudno przecenić wspaniałą inicjatywę Katarzyny Wardzińskiej „Kobiety Mówią” i czerwcowe wielkie spotkanie pań, działaczek, matek, córek i babć połączone z wielowymiarową animacją społeczno-kulturalną. „Pierwsze, innowacyjne, różnorodne, przyjemne, głębokie i mądre – to określenia, które padły z ust mieszkanek Choroszczy i okolic, które uczestniczyły w spotkaniu. A było ich ponad sto!” – tak wydarzenie relacjonowała Monika Tekielska-Chmielewska, jedna ze współorganizatorek.

Pani Monika co dzień prowadzi w Centrum wspaniałą kuźnię talentów plastycznych, czyli Pracownię Sztuk Wizualnych ulokowaną w nowej, bardzo wygodnej sali, którą użyczył nam choroszczański samorząd. Dzięki dobrej lokalizacji pozwalającej na optymalizację pracy niejedna wystawa z pracowni mogła cieszyć w tym roku oczy choroszczan.

W czerwcu wsparliśmy w Łyskach festyn Wakacyjne Kumoszki. Plakaty i dyplomy autorstwa Mieczysława Ciołko mogły uświetnić całoroczną działalność Centrum i wielu organizacji pozarządowych w tym wędkarzy z Koła Amur. W sumie z pracowni Pana Mieczysława w 2015 wyszło 540 wzorów zaproszeń, 103 wzorów plakatów i 396 dyplomów.

Uczestniczyliśmy również w wydarzeniach promujących zdrowie – tak w imprezach plenerowych, jak też wydarzeń w Centrum – na spotkaniu z okazji Światowego Dnia Zdrowia czy poprzez zachęcanie do uprawiania nordic walkingu.

Wspólnie z Muzeum Wnętrz Pałacowych tworzyliśmy rodzinne pikniki wiosną i latem, Muzeum gościło też tegoroczną edycję Choroszczańskiego Dyktanda. Z przyjemnością wsparliśmy piękną inicjatywę Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej organizującej drugi Wieczór Pieśni I Piosenki Patriotycznej „Śpiewać każdy może”.

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyła się zorganizowana w listopadzie przez Koło Emerytów i Rencistów nr 15 wystawa „Czar wspomnień PRL-u” – odwiedziło ją ok. pół tysiąca osób, a była czynna przez 4 dni. Dziękujemy Kołu za liczne inicjatywy, jesteśmy dumni, że możemy na wielu imprezach wspierać logistycznie i sprzętowo naszych drogich Seniorów. Cieszymy się, że mogliśmy współtworzyć duże wydarzenie pt. „Brawo dla mam” stworzone przez Grzegorza Sakowicza, który animował również sportowy dział Jarmarku Dominikańskiego.

W 2015 dzięki zaangażowaniu koła fotograficznego Emilii Kosakowskiej mieliśmy aż dwie wystawy lokalnych fotografików. Były też warsztaty z fotografii reporterskiej i z prawidłowej ekspozycji. Gościła w Centrum – dzięki współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Animacji kultury w Białymstoku – wystawa grafik Moniki Godlewskiej „PO PROSTU… od A do Z” połączona z prezentacją książeczki artystycznej dla dzieci i z warsztatami dla najmłodszych.

Wiosnę uzupełniła bardzo emocjonalna wystawa „Czarnobyl w obiektywie” autorstwa Edyty Rembały i Łukasza Kosakowskiego. Latem eksponowaliśmy prace nagrodzone w konkursie „Dobro to…” i wystawę powarsztatową pirografii. Jesień przyniosła wizytę wystawy i warsztatów z Muzeum Wojska Polskiego w Białymstoku pt. „Dar pamięci”. Październik to czas znakomitej wystawy malarstwa Aleksandra Welsa, którą mogliśmy gościć dzięki Galerii im. Slendzińskich, a w listopadzie dzięki wolontariuszom z KEiR pod przewodnictwem Pani Ireny Sakowicz oglądaliśmy setki eksponatów tworzących „Czar wspomnień PRL-u”. Grudzień to aż trzy wystawy – prezentacja ozdób choinkowych zgłoszonych na konkurs, wystawa z Biegu Niepodległości i nasze wspomnienia fotograficzne z tegorocznych imprez. Wszystkie będą dostępne w czasie spotkania opłatkowego środowisk kulturotwórczych 18 grudnia i kilkanaście dni po nim.

Ten rok zamykamy jeszcze innymi pozytywnymi akcentami, bo doczekaliśmy się nowego, pachnącego biura z dobrą miejscem na Punkt Informacji Turystycznej (mamy dwie gwiazdki), została wyremontowana własnym sumptem wielofunkcyjna sala konferencyjno-szkoleniowa, w korytarzu pojawił się stolik Klubu Turysty Kulturalnego powołanego wiosną z inicjatywy niżej podpisanego – przewinęło się ponad 600 książek.

Dzięki wybraniu w 2014 projektu do budżetu obywatelskiego zgłoszonego przez Andrzeja Sztabelskiego zyskaliśmy przy auli garderobę i przyczółek do kontynuacji remontu na I piętrze. Mamy nadzieję, że w przyszłorocznym głosowaniu decydującym o budżecie obywatelskim mieszkańcy Choroszczy wesprą Centrum i uda nam się otworzyć skrzydło z nowymi pracowniami.

Dziękujemy serdecznie wszystkim zaangażowanym we wspólne budowanie kultury i animację sportu. Zachęcamy do sięgania po najnowsze wieści z działalności Centrum dostępne na naszej stronie kultura.choroszcz.pl i za pośrednictwem „Gazety w Choroszczy” - wydań papierowych i portalu gazeta.choroszcz.pl.

Obie strony, podobnie jak profile facebookowe przeszły w 2015 roku drobny lifting, dzięki czemu można z nich łatwiej korzystać za pomocą smartfonu czy tabletu. Dziękujemy pięknie wszystkim organizacjom, instytucjom, reklamodawcom, hojnym sponsorom i dzielnym wolontariuszom – bez Waszego wsparcia nie moglibyśmy zdziałać tak wiele.

Dziękujemy wreszcie najważniejszej grupie – wszystkim korzystającym z naszej pracy, obdarzającym nas zaufaniem i chętnie odwiedzających Centrum, Bibliotekę, stadion, orlik i nasze imprezy – to dla Was staramy się nieustannie wzbogacać naszą ofertę!

Wydarzenia z Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Sportu roku 2015 zebrał i opracował

Wojciech Jan Cymbalisty

Choroskie rewolucje

Ponad 70 widzów, głównie rewolucjonistów lat 89 – 95 zasiadło na widowni podczas spektaklu „Rewolucja Balonowa” na deskach M-GCKiS w Choroszczy. Ci rewolucjoniści , czyli pierwsze pokolenie wychowane w demokratycznej Polsce, osoby ok 30-letnie, mali wówczas świadkowie zmian ustrojowych z rozrzewnieniem i gromkim śmiechem wspominali w auli M-GCKiS czasy dzieciństwa z wielkim smakiem przedstawione przez Katarzynę Marię Zielińską i Ksawerego Wójcińskiego (kontrabas).

Spektakl bezpretensjonalny, bezpruderyjny, szczery, pełen humoru o gorzkich czasach osładzanych smakiem wyjadanej ukradkiem cennej Nutelli i nadziei, jaką dała wolność, wolność ostatecznie wywołująca zagubienie. Bomba emocji eksplodująca z aktorki raz po raz uderzała w nas cytatami z reklam, piosenek, telewizyjnych seriali i teleturniejów, słynne Koło Fortuny, Kaszpirowski, Papa Dance, Dynastia, Amway, guma Donald, Cola, „Bravo”, kasety VHS i inne.

Kolejne treści wyrzucane przez aktorkę w naszą stronę wyświetlały się nam w głowach obrazami-wspomnieniami, do których śmialiśmy się co raz głośniej. Nie była to jednak czysta komedia. Zabawne i sentymentalne wspomnienia małej Wiki Zielińska przeplatała wypowiedziami już dorosłej Wiktorii, w których krył się tragizm życia dzisiejszych 30-latków – samotne wychowywanie dziecka, niespłacone raty za lodówkę, modne, drogie przedszkole, niespełnione nadzieje na miłość życia.

Kolorowa rzeczywistość, którą zachłysnęliśmy się dwie dekady temu, staje się utrapieniem, pchającym w niezależność zderzającą się z odpowiedzialnością już dorosłych ludzi. Pozostaje rozczarowanie i poczucie skazania na kapitalizm. Bo czy dziś coś jeszcze smakuje tak, jak pierwsza guma donald i zapach świątecznych pomarańczy? Nic. Taka odpowiedź padła z ust choroskiej widowni, która po spektaklu zgromadziła się w celu podzielenia się własnymi wspomnieniami.

Miało być krótkie przedstawienie – imię, rok urodzenia i wspomnienie z czasów 89-95. Skończyło się ponad godzinną rozmową pełną sentymentalnych, zabawnych i absurdalnych historii jakimi dzielili się między sobą widzowie np. o wyjazdach na zachodnie bazary z wątpliwej jakości towarem od „Ruskich”, żucie z kolegami gumy od wujka z Węgier po minucie na osobę, wypożyczalnie sprzętu video i filmowe noce z Brucem Lee, wystawki z puszek.

Obecna na spotkaniu młodzież, urodzona po roku 2000 z zaciekawieniem słuchała starszych i przytaczała historyjki przekazane przez rodziców i dziadków. W ich głosie słychać było nutę tęsknoty za ekscytacją jaką niegdyś przejawiali starsi w obliczu nowości „Nas tak nie cieszą te rzeczy, bo mamy je na wyciągnięcie ręki, a fajnie byłoby tak pragnąć czegoś, jak Wy wtedy”.

Po rozmowie odbyły się warsztaty teatralne prowadzone przez aktorkę Katarzynę Marię Zielińską i choreografkę Kayę Kołodzińską. Wielopokoleniowa grupa uczyła się poruszania scenicznego i bawiła się w dubbingowanie postaci z „Żaru tropików”, „Alfa” i „Dynastii”. Uczestnicy wyrazili chęć uczestnictwa w kolejnych warsztatach teatralnych organizowanych w Centrum Kultury w Choroszczy, co można uznać za rewolucyjną deklarację.

Spektakl nie odbyłby się, gdyby nie scena od Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Białymstoku, wsparcie techniczne Brygady 2R Patrycjusza Włoskowskiego, Mtech Marka Wojtkowskiego i nagłośnienia Michała Buły, którzy nieodpłatnie zadbali o odpowiednie warunki sceniczne.

Monika Tekielska-Chmielewska, fot. Mateusz Jacewicz

Spektakl odbył się w Choroszczy w ramach Programu TEATR POLSKA organizowanego jest przez Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Rewolucja Balonowa to sentymentalna opowieść o polskiej transformacji ustrojowej lat 90. widzianej oczami małej dziewczynki. To również portret pierwszego wychowanego w demokracji pokolenia – dzisiejszych trzydziestolatków, którzy jako kilkuletnie dzieci obserwowali zachodzące w Polsce zmiany.

Ps. Jako, że mamy w naszym kraju dwie aktorki o imieniu Katarzyna i nazwisku Zielińska, obie znane z ról w serialach – dla pewności podajemy link do strony Katarzyny Marii Zielińskiej, czyli tej aktorki o której byłą mowa w powyższym materiale. kasiamariazielinska.pl oraz rewolucjabalonowa.blogspot.com

Krzysztof Zagierski. 35 lat minęło...

Niedawno obchodziliśmy 35-lecie od przełomowych wydarzeń w Polsce, kiedy to narodził się wielki ruch „Solidarność”. Sierpień 1980 roku zapisał się wielkimi zgłoskami w historii Polski, co znalazło swoje odzwierciedlenie również w podręcznikach szkolnych. Początki „Solidarności” to nie tylko Lech Wałęsa, Anna Walentynowicz, Marian Jurczyk ale również tysiące innych, którzy tworzyli podwaliny tego Związku w terenie. Jednych z bohaterów tych czasów był mieszkaniec Choroszczy Krzysztof Marek Zagierski. W jego życiu grudzień był szczególnym miesiącem. 12 grudnia 1957 roku przyszedł na świat w nadmorskiej Gdyni. 23 lata później tj. 19 grudnia 1980 roku zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach.

Ta tajemnicza sprawa do dziś nie daje spokoju jego żonie Maryli. W roku 35-lecia Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” warto przypomnieć postać tego człowieka, który przez pół roku mieszkał w Choroszczy.

Jego młode lata związane były z Wybrzeżem. Wraz z rodzicami, Zdzisławem i Heleną, mieszkał w Gdyni. Tam uczęszczał do szkoły podstawowej. Następny etap to Zasadnicza Szkoła Samochodowa i jednocześnie nauka w Wieczorowym Liceum Ogólnokształcącym w Wejherowie. Dalsza edukacja to dwuletnie Studium Wychowania Przedszkolnego (Pomaturalne Studium Nauczycielskie) w Gdyni. Jeszcze przed uzyskaniem świadectwa ten młody chłopak zawarł związek małżeński z Marylą Bartoszewicz. Po ukończeniu w czerwcu 1980 r. Studium Wychowania Przedszkolnego zamieszkał z żoną w Choroszczy. Byli moimi sąsiadami. Ja mieszkałem przy ulicy Słowackiego 4 m. 10. Ich mieszkanie było w tym samym bloku, o piętro wyżej, pod numerem 13. Krzysztof Zagierski, zgodnie z wykształceniem, podjął pracę w placówce oświatowej tj. Szkole Podstawowej w Złotorii jako nauczyciel klas 0-III. Były to czasy przełomowe dla naszego narodu i państwa. Tworzyła się nowa jakość społeczno-polityczna, powstał wielki ruch społeczny, firmowany przez Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Młody Krzysztof od początku zaangażował się w tworzenie koła NSZZ „Solidarność” w Zespole Szkół w Choroszczy. Bezpośrednio kontaktował się z działaczami „Solidarności” w Gdańsku. Jego rodzice, mieszkańcy Wybrzeża, pośredniczyli w przekazywaniu mu związkowych materiałów. Zdawał sobie sprawę z pionierskiej pracy, narażonej trudnościami organizacyjnymi a nawet pogróżkami. Jego mieszkanie było obserwowane przez nieznanych osobników. Te fakty potwierdza jego żona Maryla. Nikt nie przewidywał najgorszego. 19 grudnia 1980 roku zamierzał zarejestrować związkowe koło w Międzyzakładowym Komitecie Założycielskim NSZZ „Solidarność”.

W „Kurierze Porannym” z 5 lutego 2009 roku czytamy:
„Był w granatowej ortalionowej kurtce, brązowych wranglerach, czerwonym swetrze. W ręku trzymał aktówkę. Miał w niej listę z nazwiskami pierwszych nauczycieli, którzy za jego namową zgodzili się zapisać do Solidarności w Zbiorczej Szkole Gminnej w Choroszczy. 23-letni Zagierski do domu nie wrócił. Wiosną nad Narwią znaleziono jego teczkę, w niej dowód osobisty, książki i tę listę. On podpisał się pod deklaracją przystąpienia do Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" jako pierwszy. Potem jeszcze siedem innych osób”.

Krzysztof Zagierski tego dnia nie zrealizował swego zamierzenia i wieczorem powrócił do Choroszczy. Niestety, w domu już się nie pojawił. Następnego dnia żona zgłosiła fakt zaginięcia męża na posterunku MO w Choroszczy. Poszukiwania Krzysztofa Zagierskiego nie przyniosły rezultatu. W tej sytuacji MKZ NSZZ „Solidarność” w Białymstoku interweniował do prokuratora wojewódzkiego Marka Łochowskiego. Związkowcy stwierdzili, że śledztwo prowadzone przez MO jest prowadzone wolno a istnieje podejrzenie, że zaginięcie może mieć związek z jego aktywną działalnością w NSZZ „Solidarność”. W tej sytuacji prosili o przejęcie tego śledztwa przez Prokuraturę Wojewódzką. Taką prośbę w tej sprawie podpisał przewodniczący MKZ Feliks Gołębiewski. Informacja o tej sprawie została szeroko nagłośniona i trafiła do Prokuratora Generalnego w Warszawie, Prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego, Krajowej Komisji Porozumiewawczej w Gdańsku oraz Zdzisława Zagierskiego, ojca Krzysztofa. W lutym 1981 roku w białostockim MKZ pojawił się człowiek, który przyniósł teczkę, należącą do zaginionego Krzysztofa Zagierskiego. W tej teczce był dokument z jego zdjęciem, „Gazeta Współczesna” z 19 grudnia 1980 r. i „Biuletyn Informacyjny” NSZZ „Solidarność” Region Białystok. Człowiek ten znalazł teczkę w okolicach Żołtek, w pobliżu mostu na rzece Narew. Z uwagi na wydarzenia, jakie miały miejsce w tym czasie (pobicie i podpalenie Zbigniewa Simoniuka) do Białegostoku przybyli delegaci Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność: Tadeusz Kłopotowski i Henryk Kaden. Mieli oni na miejscu zbadać okoliczności zaginięcia K. Zagierskiego i sprawę Zbigniewa Simoniuka. W trakcie tych czynności, w drodze nad Narew (miejsce wcześniejszego znalezienia dokumentów K. Zagierskiego) patrole MO dwukrotnie sprawdzały personalia delegacji z „Mazowsza”, członków miejscowego MKZ (Feliks Gołębiewski, Józef Nowak, Michał Pietkiewicz) oraz ojca zaginionego, Krzysztofa Zagierskiego. Mimo poszukiwań z użyciem śmigłowca ciała Krzysztofa Zagierskiego nigdy nie odnaleziono.

Bernard Bujwicki, w swojej książce „Rok 1980” pisze:
„To był młody chłopak, który przyjechał tu z Pomorza za miłością. Zakochał się tak naprawdę, po ludzku. Rzucił wszystko i przyjechał do dziewczyny. Ożenił się z nią i pracował w szkole w Złotorii. A był takim człowiekiem, który mówił otwarcie o wszystkim. A ta mała wieś raczej różniła się od Gdańska, który był "wolnym" miastem, "wolnym" od strachu. Był 19 grudnia 1980 roku. Jak zawsze

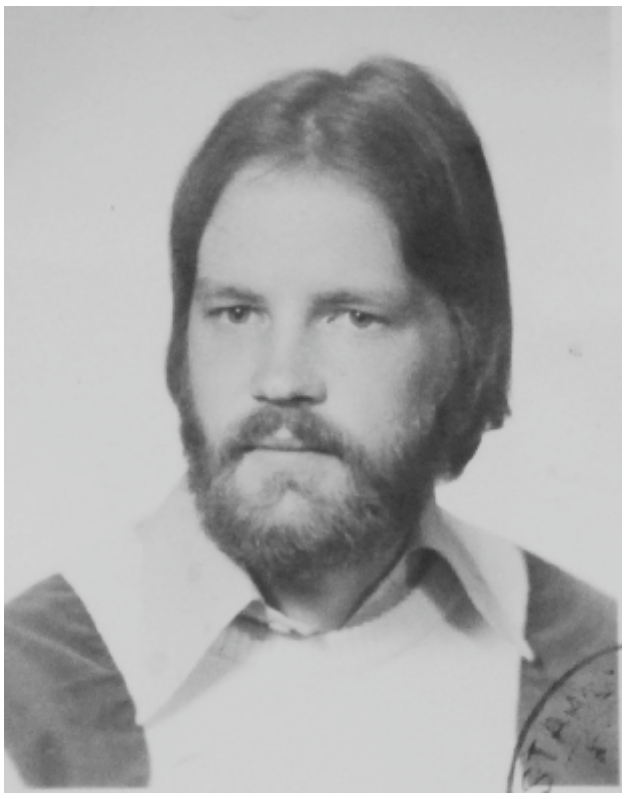

wyszedł z domu i nie wrócił. Najpierw były groźby, a później stało się to co najgorsze. Ciała nigdy nie znaleziono. Bezpieka, która - w cudzysłowie oczywiście - prowadziła śledztwo, postawiła taką tezę, że on uciekł od żony. Bzdura totalna. Wszyscy wiedzieli, że to była wielka miłość, że on tu dla niej przyjechał. Oni byli kilka miesięcy po ślubie. Piękna para i piękna miłość'.

Żona Maryla nie ustawała jednak w poszukiwaniach swego męża. Mimo to sprawa jego zaginięcia została umorzona jeszcze w 1981 r. Po przemianach ustrojowych 4 lipca 1990 roku Prokuratura Wojewódzka w Białymstoku ponownie podjęła śledztwo w tej sprawie. Niestety, nie dało to spodziewanego efektu i sprawa została ponownie umorzona.

Bernard Bujwicki, działacz pierwszej „Solidarności” tak pisze w swoich wspomnieniach: *„Sprawą, która bulwersowała nas wszystkich była tajemnicza śmierć nauczyciela z Choroszczy Krzysztofa Zagierskiego. Był on inicjatorem powstania „Solidarności” w szkole i tym spowodował w niej niesamowite zawirowania. Konflikt, jaki to wywołało, mógł być przyczyną zamordowania go, jednak wszystko pozostawało w sferze domniemań i podejrzeń. Sprawa ta nigdy nie została wyjaśniona, bo też informacji na jej temat było niezwykle mało. Mordowanie z przyczyn politycznych nie należało w tamtych czasach do przypadków częstych. Ostatnim znanym była śmierć Stanisława Pyjasa w Krakowie. Jednak przypadek z Choroszczy został zarejestrowany w pamięci tamtych czasów jako mord z przyczyn politycznych – chociaż nie dowiedziony. Być może nie wykazaliśmy wystarczającej determinacji dla wyjaśnienia tej śmierci. Na pewno mieliśmy zbyt mało doświadczenia i sił, bo aparat, jakim dysponowaliśmy, musiałby w ogromnym stopniu zająć się jedynie tą sprawą pozostawiając inne z boku – szczególnie wspieranie organizowania się związku”.*

Instytut Pamięci Narodowej w Białymstoku również podjął śledztwo, które również nie dało odpowiedzi, co stało się z Krzysztofem Zagierskim. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 16 czerwca 2008 roku Krzysztof Marek Zagierski został uznany za zmarłego z dniem 31 grudnia 1990 roku. Dwa lata po tym wyroku w Choroszczy obchodzono 30-lecie NSZZ „Solidarność”. Główne uroczystości odbyły się w niedzielę 5 września 2010 roku. Odprawiona została uroczysta msza św., celebrowana przez księdza proboszcza Leszka Struka a homilię głosił ksiądz Czesław Walentowicz. Następnie poczty sztandarowe, delegacje i inni uczestnicy uroczystości przemaszerowali na cmentarz parafialny. Tam nastąpił ciąg dalszy uroczystości. Wśród osób zgromadzonych w tym szczególnym miejscu byli między innymi: Krzysztof Jurgiel, poseł do Sejmu RP, Józef Mozolewski, Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, Krzysztof Wasilewski, Prezes Klubu Więzionych, Internowanych i Represjonowanych w Białymstoku i Józef Nowak z Klubu WIR. Po okolicznościowych przemówieniach została odsłonięta i poświęcona pamiątkowa tablicy na symbolicznej mogile Krzysztofa Zagierskiego. Odsłonięcia dokonała Maryla Zagierska, wdowa po Krzysztofie Zagierskim. Poświecenia dokonał diakon Tomasz Mazurek. Maryla Zagierska czeka na prawdę o swoim mężu już 35 lat!

Józef Waczyński, fot. z leg. ubezp. z arch. M. Zagierskiej

Selektywna bibliografia:

Źródła „Solidarności”, Opracowanie i wybór źródeł Marek Kietliński, Białystok 2007
Kietliński Marek, Kalendarium NSZZ „Solidarność” Region Białystok 1980-1999, Białystok 2000
Tomasz Danilecki, Działalność służby Bezpieczeństwa wobec NSZZ „Solidarność” Regionu Białystok w latach 1980-1981, w: Początki „Solidarności” w północno-wschodniej Polsce (1980-1981) pod red. Tomasza Danileckiego, Białystok 2005
IH, Jacek Romanowski, Obchody 30-lecia NSZZ „Solidarność” w Choroszczy, „Gazeta w Choroszczy”, http://gazeta_old.choroszcz.pl?=6445
Bernard Bujwicki, Wspomnienia, w: Początki ..., op. cit., s. 134
Relacja Maryli Zagierskiej

Święto Szkoły w Kruszewie

Od 2000 roku Szkoła Podstawowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kruszewie obchodzi swoje święto. W tym roku uroczystość Święta Szkoły odbyła się 7 grudnia. Był to dzień wyjątkowy dla nas wszystkich: uczniów, rodziców i nauczycieli. Na początku wprowadzono Sztandar Szkoły oraz odśpiewano Hymn Narodowy. Następnie pani Dyrektor Elżbieta Marek przywitała zaproszonych gości, wśród których byli Burmistrz Robert Wardziński, Grzegorz Krysiewicz - prezes Stowarzyszenia Pamięć i Tożsamość „Skała”, ksiądz Proboszcz Bogusław Kieżel, radny pan Marian Kosakowski oraz liczni Rodzice.

W podniosły i uroczysty charakter wprowadziły nas pieśni patriotyczne w wykonaniu uczennic: Kamili Sokół z klasy VI, Justyny Cieśluk z klasy V oraz Martynki Kosakowskiej- z klasy III, laureatki III miejsca Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki i Recytacji Poezji Legionowej, Żołnierskiej i Niepodległościowej w Warszawie. W tym szczególnym dniu przyjęto także do grona społeczności szkolnej pierwszoklasistów, którzy przyrzeczenie złożyli na Sztandar Szkoły. Udowodnili swoją gotowość wspaniałym występem. Uśmiech gościł na ich twarzy, nie tylko dlatego, że otrzymali dyplomy, szkolne koszulki, upominki, ale są świadomi tego, że w ich życiu rozpoczął się nowy etap. Bardzo cieszymy się razem z nimi i życzymy im wielu sukcesów w zdobywaniu wiedzy i umiejętności.

Po części oficjalnej były zmagania edukacyjne, artystyczne i sportowe. Brali w nich udział uczniowie, rodzice i nauczyciele. Zerówka zorganizowała konkurs plastyczny „Nasza szkoła w oczach dziecka”. Uczniowie klas I-III wspólnie z rodzicami uczestniczyli w różnorodnych grach, zabawach i konkursach literackich, muzycznych, plastycznych i sprawnościowych. Klasy IV-VI zmagały się w grze dydaktycznej „Nasza Szkoła” oraz w konkursie „O mistrza paletki”.

Święto Szkoły uatrakcyjnił pokaz zumby w wykonaniu naszych uczniów. Jednak największą atrakcją jak co roku był tort urodzinowy wykonany przez rodziców uczniów klasy szóstej. W tym roku był to pyszny tort z wizerunkiem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Bardzo dziękujemy naszym Rodzicom.

Jolanta Zagórska

Warsztaty z „Wyrwanymi z niewoli”

23 października młodzież choroszczańskiego gimnazjum i liceum uczestniczyła w programie profilaktyczno-artystyczno-ewangelizacyjnym pn. „Ku wolności”. Jest to autorski program białostockiej grupy „Wyrwani z niewoli”, którą tworzą Piotr Zalewski – student psychologii oraz Jacek Zajkowski – artysta, muzyk i hip-hopowiec.

Obaj prowadzący: Jacek i Piotrek w swoim życiu doświadczyli różnorodnych trudnych sytuacji. Podczas spotkania dzielili się z uczniami swoim doświadczeniem oraz świadectwem życia. Poprzez katolicką muzykę hip-hopową, próbowali dotrzeć do młodych ludzi ukazując im, że prawdziwą wartością jest życie bez uzależnień, bo to właśnie one zniewalają człowieka i pomniejszają jego wartość.

Warsztaty i spotkanie z „Wyrwanymi z niewoli” doskonale wpisuje się w realizację zadań postawionych w Szkolnym Programie Profilaktyki, dotykających tak ważnych kwestii jak promowanie zdrowego stylu życia wolnego od używek, uzależnień i przemocy. Prowadzący spotkanie angażowali uczniów do czynnego udziału w zajęciach, poprzez zapraszanie ich do udziału w scenkach tematycznych, do dyskusji, inspirowali i porywali uczniów do wspólnego śpiewania, reagowania na muzykę.

Warsztaty z „Wyrwanymi z niewoli” z pewnością uświadomiły uczniom, że każdy z nas ma wpływ na to, co robi. To, jak myślimy o sobie i co do siebie czujemy, wpływa na sposób, w jaki traktujemy własną osobę, a przez to i innych, w jaki sposób kształtujemy nasze relacje z otoczeniem. Jeżeli akceptujemy siebie, mamy właściwe poczucie własnej wartości i wiarę we własne siły, to dzięki temu tworzymy pewną ochronną barierę. Brak poczucia własnej wartości i często niewiara w sukces prowadzą do sięgania po niebezpieczne „zamienniki” (narkotyki, dopalacze, papierosy, alkohol i inne), a te niechybnie prowadzą do autodestrukcji. Muzycy z grupy „Wyrwani z niewoli” pokazali, że dzięki własnej pracy nad sobą, konstruktywnego myślenia i wiary w siebie można zmienić swoje życie. Warto to zrobić.

W koncercie z „Wyrwanymi z niewoli” uczestniczyło 277 uczniów gimnazjum i liceum z Zespołu Szkół w Choroszczy. Koncert został zorganizowany przez nauczyciela religii ks. Marka Burnosa, zaś fotoreporterem wydarzenia był uczeń klasy 3d Mateusz Jacewicz.

Małgorzata Czulewicz

Dbamy o zdrowie w Szkole Podstawowej w Złotorii

Uczniowie klasy III w każdy poniedziałek przygotowują zdrowe posiłki, które wspólnie degustują w czasie przerw. Warzywne szaszłyki, domowe konfitury, sałatki pełne warzyw i owoców to tylko niektóre pomysły uczniów.

Promocja zdrowego odżywiania to już tradycja w naszej szkole. Uczniowie w ubiegłym roku szkolnym uczestniczyli w programie "Szkoła przyjazna zdrowemu żywieniu i aktywności fizycznej", w tym roku nadal kontynuujemy podjęte działania. Chętni uczniowie korzystają z zajęć taneczno-ruchowych zumba, a także uczestniczą w dodatkowych zajęciach sportowych.

Zdrowe odżywianie i aktywność fizyczna TO JEST TO!

SP Złotoria

Koło turystyczno-historyczne z wizytą w Pietkowie

W dniu 07.11.2015 w ramach „Koła turystycznego z elementami historii” pod kierunkiem p. Jolanty Dworakowskiej-Dojlida wybraliśmy się do Pietkowa –.siedziby Szwadronu Kawalerii im. 10 Pułku Ułanów Litewskich na zajęcia edukacyjne „Zatrzymać w pamięci”. Zbliżająca się rocznica Odzyskania Niepodległości i wydarzenia z tamtego okresu skłoniły nas do wyboru właśnie takiego miejsca - 10 Pułk Ułanów Litewskich brał aktywny udział w walkach o wolną Polskę.

W tym dniu towarzyszyła nam p. Grażyna Kopaczewska. Na początku wysłuchaliśmy historii pułku, który został utworzony w listopadzie 1918 r. w majątku Pietkowo na Podlasiu i przez dłuższy czas była to jego główna siedziba. Później pułk został przeniesiony do Białegostoku i stacjonował w miejscu obecnej jednostki wojskowej. Stąd też wywodzi się nazwa ulicy „Kawaleryjska” tj. od stacjonowania tam kawalerii ułanów. Następnie obejrzeliśmy ciekawe eksponaty z nim związane zgromadzone w dwóch izbach pamięci. Mogliśmy przymierzyć czapki ułańskie, usiąść w siodle a nawet przeładować broń, jakiej oprócz szabli używali ułani. Następnie wybraliśmy się do parku, który kiedyś wchodził w skład majątku hrabiny Starzeńskiej. Spoglądały na nas potężne stare drzewa, prowadziły urocze alejki, resztka dawnej świetności tego miejsca. Po pałacu hrabiny nie został nawet ślad. Brutalne czasy powojenne nie pozwoliły na zachowanie takich zabytków. Jedynie ocalałe fotografie przywracają pamięć tym miejscom. Droga z parku poprowadziła nas na cmentarz, na grób jednego z uczestników słynnej Bitwy Warszawskiej- porucznika Olizara, który ranny w tej walce nigdy nie powrócił do dobrego zdrowia i po sześciu latach zmarł. Znicz pozostawiony przez nas na jego mogile niech będzie skromnym hołdem pamięci jego czynów.

Wyruszając w drogę powrotną do siedziby szwadronu nadal słuchaliśmy interesujących opowieści o ułanach i przedwojennych dziejach. Na miejscu przywitały nas osiodłane konie: Ochota, Bigot, Kaprys i Odys. Ponad pół godziny popisywały razem ze swoimi jeźdźcami się swoimi umiejętnościami: szybkimi zwrotami, tworzeniem dwójek, trójek. Jedynie Bigot w tym dniu nie chciał współpracować ze swoim panem i usilnie próbował wysadzić go z siodła- takie małe rodeo. Zaprezentowane pokazy jeździeckie zrobiły na nas duże wrażenie.

Każdy nasz wyjazd kończy się zawsze ogniskiem, nie inaczej było i w tym dniu. Z przyjemnością usiedliśmy przy ogniu. Rozgrzewając ręce, piekąc kiełbaski już planowaliśmy kolejny wyjazd naszego Koła turystyczno-historycznego.

Gabrysia Lenczewska, klasa VIA

Pasowanie na przedszkolaka w O. Przedszkolnym w Kruszewie

Jak co roku w listopadzie zorganizowaliśmy uroczystość przedszkolną. Podczas jesiennego spotkania maluszki przedstawiły inscenizację pt. *"Leśne duszki i grzyby"*. Była to doskonała okazja do prezentacji umiejętności nabytych w ciągu pierwszych miesięcy pobytu w przedszkolu.

Podczas uroczystości miało miejsce wprowadzenie dzieci w społeczność przedszkolną- zwane pasowaniem na przedszkolaka. Maluszki ślubowały być: *dzielne, uśmiechnięte*, obiecywały *grzecznie bawić, chętnie uczyć, żeby mamy i taty nigdy nie zasmucić*. Rodzice maluszków aktywnie uczestniczyli w uroczystości: przeczytali dzieciom wiersz „Grzyby” *J. Brzechy*, zatańczyli i przygotowali wspaniały poczęstunek.

Monika Pawłowska

Dzień Misia w SP w Złotorii

Najmłodsi uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Złotorii obchodzili Światowy Dzień Pluszowego Misia. Wspólnie ze swoimi ulubionymi przytulankami,w pidżamach, szlafrokach świętowali urodziny tak ukochanej zabawki przez wszystkie dzieciaki.

Kołysanki śpiewane od najmłodszych lat towarzyszyły tańcom przy muzyce. Po wspólnych pląsach z uwagą wysłuchali fragmentów książki "Miś Padington", a także odbyła się degustacja miodku, przysmaku wszystkich misiaków. Ten dzień to również zabawa i nauka z językiem angielskim. Uczniowie poznawali nowe słowa i zabawy związane z misiem.

Uśmiech i dobry humor towarzyszył nam cały dzień.

Już dziś z niecierpliwością czekamy na następne spotkanie z naszymi pluszowymi przyjaciółmi.

SP Złotoria

W Bajkowej Krainie Przedszkolaków

5 XI w Przedszkolu Samorządowym im. Jana Pawła II w Choroszczy obchodziliśmy Dzień Postaci z Bajek. Grupa „Zuchy” przebrała się za różne postacie z bajek, a dzieci z pozostałych grup odgadywały z jakiej bajki pochodzi postać. „Tygryski” przyniosły ulubione książeczki, o których opowiadały. Święto umiliła prezentacja przedstawiająca różne baśnie klasyki dziecięcej i pokaz bajek, które cieszyły naszych rodziców i dziadków.

Aneta Wysocka

Koncertu Rytmów Czasu z okazji Święta Niepodległości

Koncert zespołu Rytmy Czasu w auli Miejsko-Gminnego Centrum Kultury i Sportu był jednym z wydarzeń w Choroszczy upamiętniającym 97. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę.

W Choroszczy nie ma chyba melomana, który nie słyszał o Jerzym Tomziku. Działający w Białymstoku od 1955 r. muzyk, pedagog i instruktor muzyczny, kierownik wielu zespołów muzycznych i projektów artystycznych, w Choroszczy opiekuje się zespołem Rytmy Czasu (dawniej: Chór Miejski w Choroszczy).
Jeśli tłumnie zgromadzona publiczność ma być dowodem popularności Pana Jerzego i zespołu Rytmy Czasu to z całą pewnością są artystami wyczekiwanymi i cenionymi przez choroszczan. Ostatni raz aula M-GCKiS gościła ich 10 października podczas setnego koncertu zespołu i jak widać zainteresowanie młodymi piosenkarzami utrzymuje się stale wysokie.
Podczas koncertu 11 listopada zespołowi towarzyszyła patriotyczna sceneria. Przygaszone światło i polskie flagi współgrały z pieczołowicie dobranym repertuarem. Program był zaskakujący, wysmakowany, daleki od nadmiernego patosu i martyrologii. Tomzik dobrał piosenki tak, by jedna wynikała z drugiej, byśmy stopniowo zanurzali się w emocjonalną, metaforyczną opowieść o Polsce, nakreśloną tematami symboli narodowych, nadziei, domu, rodziny, relacji z najbliższymi. Mieliśmy do czynienia z utworami z repertuaru między innymi: Marka Grechuty, Alicji Majewskiej, Krystyny Prońko, Ryszarda Rynkowskiego, z piosenkami Czym ojczyzna jest, Wojenko, wojenko, A te skrzydła połamane, Nadzieja to ty, Świat w kolorze nadziei. Temat domu powtarzał się kilkakrotnie w takich utworach jak: Nasz dom, Ten sam klucz, To nie sztuka wybudować nowy dom i szczególnie dobrze wybrzmiałym Ocalmy świat nasz dom. Na początek usłyszeliśmy piosenki z okresu I i II wojny światowej, następnie przeszliśmy przez okres Powstania Warszawskiego, czasów Solidarności, aż po lata współczesne. Było ich naprawdę wiele. Koncert trwał półtorej godziny. Zakończył się występem – toastem Miłosza Zajkowskiego z piosenką „Za młodzi za starzy” Ryszarda Rynkowskiego.
Na pochwałę zasługuje to, że Tomzik unika wszelkiej ekstrawagancji i brak tu naiwnego efekciarstwa i pychy. Jest to raczej solidne prowadzenie zespołu z wciąż młodzieńczym entuzjazmem i zaangażowaniem, pełne rzemiosła, elegancji, ale i emocji. Zresztą 11 listopada wzruszeń nie brakowało, mądre teksty i mocne głosy nie raz wywoływały dreszcze. Wśród tych głosów zabrzmiały cztery nowe. Pierwszy raz z Rytmami Czasu koncertowały młodziutkie Elżbieta Krusiewicz, Emilia Łostowska, Karolina Januszkiewicz i Aleksandra Szmyga.
Czy dla obiektywizmu można zarzucić coś występującym? Być może wprawne ucho dosłyszało się dźwiękowych niedociągnięć, ale przy mocy wzruszeń jakich nam dostarczyły Rytmy Czasu to wybaczalny drobiazg.

Monika Tekielska-Chmielewska

Rytmu Czasu z patriotycznym repertuarem w Grodnie

W sobotę 28 listopada znany choroszczański zespół wokalny Rytmy Czasu koncertował w Grodnie w kościele ojców redemptorystów w parafii pw. Najświętszego Odkupiciela na grodzieńskiej Dziewiątówce. Pięknie śpiewająca grupa zaprezentowała nowy, patriotyczny repertuar.

Złożyły się nań niebanalne aranżacje ambitnych tekstów śpiewanych 30, 20 i 10 lat temu towarzyszących najważniejszym przemianom w Polsce i kształtujących współczesne postawy patriotyczne. Publiczność nagrodziła Rytmy Czasu owacją na stojąco. Warto dodać, że zespół pod kierunkiem Jerzego Tomzika w ostatnich miesiącach stale rozwija swój repertuar. Obok piosenek rozrywkowych, pieśni religijnych pojawiły się jesienią niebanalne piosenki patriotyczne. Rozpiętość śpiewaczych zainteresowań z powodzeniem realizowanych przez młode grono wokalistek i wokalistów dowodzi wielkiej pracy, jaką całe Rytmy Czasu wykonują na licznych próbach. Gratulujemy pięknego śpiewania i życzymy licznych kolejnych koncertów!
Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy serdecznie dziękuje wszystkim zaangażowanym w organizację podróży, a szczególnie dla Konsula RP oraz pracownikom Konsulatu Generalnego RP w Grodnie, który otoczył naszą grupę troskliwą opieką.

WJC

Rytmy Czasu rządzą na estradzie!

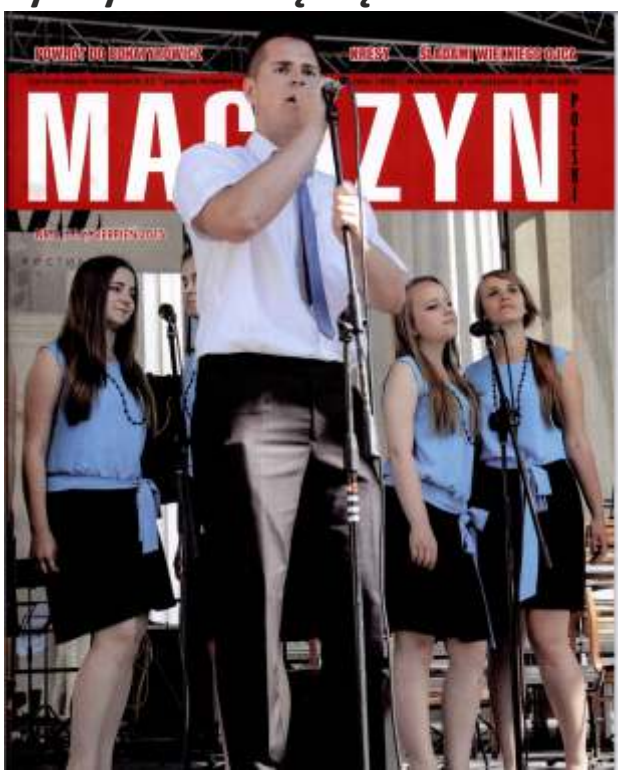

Rytmy Czasu pod kierunkiem Jerzego Tomzika nie od dziś są eksportową supermarką gminy Choroszcz. W czerwcu i w listopadzie grupa z powodzeniem koncertowała w Grodnie i nie były to żadne „ciche” występy. Zespół śpiewał pięknie, energicznie i zrobiło się o nim głośno nie tylko w Polsce, ale i na Białorusi, czego dowodem jest i okładka, i treść obszernej relacji w „Magazynie Polskim”.

W grudniu zespół wyruszył nieco bliżej, w Wysokiem Mazowieckiem 8 XII w tamtejszym Miejskim Ośrodku Kultury, gdzie blisko trzystuosobowa publika dała się porwać jazzowym i bluesowym aranżacjom standardów polskiej muzyki.
Jak udało się dowiedzieć naszej redakcji, Rytmy Czasu pracują nad bożonarodzeniowym repertuarem, z którym wystąpią m.in. w Choroszczy. Będzie to bardzo dobry moment, by usłyszeć grupę, która lada moment wyfrunie z naszego miasteczka na szerokie wody świetlanej kariery estradowej.
Niech więc na czas ich koncertu na bok odejdą perypetie Sulejmana Wielkiego, niech zamilkną gadające po próżnicy głowy w serwisach informacyjnych, niech będzie wyłączona dziesiąta powtórka sitcomu!
Zbudujmy razem publikę większą niż Wysokie, ba, większą niż Grodno. Kupujmy płyty młodych wykonawców (10 zł/szt.), zbierajmy autografy i gorąco kibicujmy. Niech z naszym solidnym wsparciem młodzież pracująca przez wiele godzin tydzień w tydzień wyruszy śmiało podbijać polską scenę muzyczną jak chociażby Sound’n’Grace. Rytmy Czasu mają ku temu wszelki potencjał.
O terminie najbliższych koncertów poinformujemy jak zwykle na łamach „Gazety w Choroszczy” – jedynego regularnego czasopisma w gminie Choroszcz.

WJC

LZS Choroszcz zdobywcą Pucharu Ligi

W niedzielę 22 listopada na boisku w Pańkach został rozegrany finał Pucharu Ligi. Była to 14 edycja tych rozgrywek – w tym roku w finale spotkały się dwie drużyny z Choroszczy: LZS i Lambada.

Mecz lepiej rozpoczęli zawodnicy Lambady wychodząc na prowadzenie w 13 minucie – jednak LZS przed zmianą stron odpowiedział dwoma bramkami (19 i 43 min) i prowadził na półmetku. W drugiej połowie LZS podwyższył prowadzenie na 4-1 po dwóch golach (67 i 80 min) ze stałych fragmentów gry – z rzutów rożnych. Lambada w ostatniej minucie spotkanie zmniejszyła rozmiary porażki i ostatecznie spotkanie zakończyło się wynikiem 4-2 na korzyść LZS'u Choroszcz.
Po zakończeniu meczu przedstawiciel Izbiszcz (zwycięzcy sprzed roku) przekazał przechodnie trofeum i doszło do wręczenie medali dla obu drużyn. Dokonali tego sędziowie prowadzący finał: Andrzej Wanicki i Leszek Palkowski. Zawodnicy Lambady otrzymali srebrne medale i pamiątkową statuetkę, a tryumfatorzy złote medale i przechodni puchar. Najlepszym zawodnikiem meczu finałowego został Paweł Surynowicz – zawodnik LZS-u. Dla drużyny Jacka Dąbrowskiego było to czwarte zwycięstwo w tych rozgrywkach – LZS dogonił więc pod tym względem drużynę Izbiszcz. Był to ostatni mecz w tegorocznych rozgrywkach gminnych LZS-ów, a kolejne zmagania na świeżym powietrzu i dużych boiskach na wiosnę.

WJ

Łyski zwyciężyły w Turnieju Oldbojów w Futsalu

W niedzielę 29 listopada na hali sportowej w Choroszczy rozegrany został II Gminny Turniej Oldbojów w Futsalu zorganizowany przez Jacka Dąbrowskiego (LZS Choroszcz).

Wzięło w nim udział, 6 drużyn, o jedną więcej niż przed rokiem: Izbiszcze, Fadbet Klepacze, Opmar Łyski, LZS Choroszcz, Narew Choroszcz i Piorun Pańki. W składach drużyn znaleźli się zawodnicy urodzeni w roku 1975 i starsi. Najpierw wszystkie zespoły rozegrały mecze między sobą. I tutaj najlepszy był Opmar Łyski, przed LZS'em Choroszcz i Izbiszczami. Czwartą pozycję zajął Fadbet Klepacze, piątą Piorun Pańki, a szóstą Narew Choroszcz. Po zakończeniu fazy „każdy z każdym” w finale spotkały się Opmar Łyski i LZS Choroszcz. W fazie grupowej górą był Opmar zwyciężając 3-0, w wielkim finale także lepsza była drużyna z Łysek, tym razem wygrywając 2-0. Tym samym drużyna Opmaru wygrała wszystkie mecze w turnieju z bilansem bramkowym 18-2. Po zakończeniu meczu finałowego wręczono puchary, medale i wyróżnienia indywidualne. I tak najlepszym strzelcem został Mariusz Gałczyk (Opmar), który zdobył 10 bramek, najlepszym zawodnikiem Adam Popko (LZS), a najlepszym bramkarzem Krzysztof Kraśnicki (Opmar).

WJ

Turniej Strzelecki z okazji Święta Niepodległości

W piątek 6 listopada strzelnica sportowa działająca w Zespole Szkół w Choroszczy była miejscem Turnieju Strzeleckiego o Puchar Prezesa Stowarzyszenia Pamięć i Tożsamość „Skała”, który został przeprowadzony w ramach choroszczańskich obchodów Święta Niepodległości i został zorganizowany przez Stowarzyszenie i Centrum Kultury i Sportu. Turniej skierowany był do dzieci i młodzieży z naszych szkół.

Do boju przystąpiło 20 osób (10 zawodników i 10 zawodniczek). Każdy z uczestników oddał 6 strzałów podlegających ocenie – można więc było zdobyć maksymalnie 60 punktów. Najlepszy okazał się Szymon Mróz, który ustrzelił 56 punktów, o 1 „oczko” i wyprzedził Przemysława Nierodzika.
O najniższym stopniu podium zadecydowała dogrywka, ponieważ Jakub Osiepski zdobył tyle samo punktów, co jeden z najmłodszych uczestników turnieju Kamil Dębowski.
W dogrywce okazał się lepszy Jakub Osiepski i to on zdobył brązowy medal. Najlepsza wśród zawodniczek okazała się Agnieszka Garbowska. Puchar i medale wręczył prezes Stowarzyszenia Pamieć i Tożsamość „Skała” Grzegorz Krysiewicz. Przypominamy, także o cotygodniowych spotkaniach na strzelnicy, gdzie można podszkolić swoje umiejętności pod czujnym okiem instruktora Piotra Waczyńskiego w każdy piątek w godz. od 16 do 19. W treningach może uczestniczyć każdy chętny, bez względu na wiek.

WJ

stopka redakcyjna

Rok założenia: 1993, gazeta bezpłatna,
ISSN: 1507-3467
Redakcja: ul. Henryka Sienkiewicza 29, 16-070 Choroszcz,
tel./fax: **85 719 14 31,**
e-mail: gazeta@choroszcz.pl
Strona internetowa: **gazeta.choroszcz.pl**

Zespół redakcyjny: Adam Kamieński (redaktor naczelny) tel. **791 696 160**
Wojciech Jan Cymbalisty (redaktor, grafik numeru)
Monika Tekielska-Chmielewska (redaktor)
Emilia Kosakowska (redaktor)
Mateusz Jacewicz (fotograf)
Kolportaż: Dział Promocji Kultury i Edukacji M-GCKiS w Choroszczy
Stali współpracownicy: Jan Adamski, Zbigniew Andruszkiewicz, Wojciech Błaszko, Mieczysław Ciołko, Jacek Dąbrowski, Tomasz Grynasz, Małgorzata Hubbel, Marzena Jacejko, Wojciech Jastrzębski, Lucyna Jutkiewicz, Grzegorz Krysiewicz, Walentyna Litwin, Ewa Łukaszewicz, Izabela Oniszczuk, Szymon Paczyński, Jacek Kajetan Romanowski, Marzanna Szumkowska, Małgorzata Świszcz, Józef Waczyński, Elżbieta Wróblewska, Mieczysława Wysocka
Wydawca: Miejsko-Gminne Centrum Kultury i Sportu w Choroszczy,
ul. H. Sienkiewicza 29, 16-070 Choroszcz, Dyrektor: Przemysław Waczyński
Druk: Polska Press /Ignatki/ Nakład: 4000 egz., numer zamknięty 16.12.2015 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do odmowy publikacji artykułu bądź treści komercyjnych bez podania przyczyny, prawo do korekty, łamania, skracania, zmiany tytułów i nadawania śródtytułów, redakcja nie odsyła nadesłanych materiałów i nie odpowiada za treści komercyjne publikowane w wydaniu oraz zamieszczone inserty (wkładki).

Od lat w trosce o środowisko „Gazeta w Choroszczy” drukowana jest na papierze ekologicznym.

Podsumowanie roku 2015 piłkarskich LZS-ów

Za nami kolejny sezon piłkarski drużyn amatorskich w gminie Choroszcz. Podobnie jak w poprzednich 4 latach rywalizowało 10 zespołów. Patrząc na wyniki wszystkich boiskowych, a nawet halowych rozgrywek (turniej futsalu odbył się w lutym) wyraźnie zarysowuje się kształt czołówki.

Już kwietniowy Turniej Otwarcia Sezonu pokazał jakie zespoły będą dominowały na dużych boiskach. Czołowa czwórka była identyczna tyle, że w innej kolejności jak w turnieju halowym, a po dwóch miesiącach w identycznej kolejności znalazły się na półmetku. Miłą niespodzianka tej 1. rundy i części 2. była postawa Żółtek, które namieszały trochę faworytom ale może po kolei.

1. **Izbiszcze** – udało się obronić tytuł chociaż nie było to już w tak pewnym stylu jak kilka lat temu. Zespół bez obawy stawia na młodych, nie zawsze doświadczonych zawodników co sprawia, że zielono-czarni nie wygrywają w cuglach wszystkich spotkań. Porażki z Lambadą (0-2), Łyskami (1-2) czy Żółtkami (2-4) były tego przykładem i spowodowały, że do ostatniej kolejki trzeba było walczyć o tytuł, a w ostatnim meczu – przy remisie 1-1 przez kilkanaście minut tytuł wydawał się stracony.
Na szczęście wszystko skończyło się pomyślnie i tydzień później drużyna mogła świętować tytuł Mistrzów Województwa wywalczony w turnieju w Choroszczy. Dodajmy, że spore sukcesy Izbiszcze odnosiły w rywalizacji na orliku, wygrały wojewódzką rywalizację z najlep-szymi z lig miejskich (w tym BLS), a w Ogólnopolskim Turnieju w Łącku była bliska ćwierćfinału. Trzon zespołu stanowią: uznany najlepszym zawodnikiem Ligi - Bartek Sadowski, niezwykle skuteczny Rafał Olesiewicz, pewny w obronie Bartek Silwonik czy niezniszczalni bracia Zbyszek i Daniel Dziejma, który mimo 46 lat utrzymuje się w świetnej formie.

2. **LZS Choroszcz** - tak, jak w przypadku Izbiszcz pozycja identyczna jak sprzed roku, jednak wywalczona w dużo słabszym stylu, a dokładnie po weryfikacji.
Na boisku LZS do ostatnich minut musiał walczyć o miejsce na podium, chociaż przed sezonem był uważany nawet za kandydata do mistrzostwa. Spowodowane to było sporymi wzmocnieniami: m.in. Damianem Mojsakiem, Wojtkiem Wawrylakiem i Gabrielem Dąbrowskim z Rajkomu oraz powrotem Karola Bagińskiego z Łysek. Jednak już turniej otwarcia (4 miejsce), jak i pierwsza runda, a w niej wyraźne porażki z Izbiszczami, Lambadą i Żółtkami pokazała, że nazwiska same nie grają. Tym bardziej, że Bagiński po kilku meczach wyjechał do Niemiec, a Mojsak złamał obojczyk. W rundzie rewanżowej kontuzji było więcej (Kamil Kołodko, Krzysiek Jaszczołt, Jacek Ambroziak).
Pomimo wielu osłabień drużyna hartowała się odnosząc w większości ciężko wymęczone jednobramkowe zwycięstwa. Jedyne straty zanotowała w wyjazdowych meczach z Izbiszczami i z Barszczewem, dzięki czemu LZS był najlepszy w tabeli rundy rewanżowej. Potwierdzeniem rewelacyjnej formy jesienią było zwycięstwo w Pucharze Ligi (po wyjazdowych wygranych z Izbiszczami, Zaczerlanami i Lambadą w finale).
Znaczna rolę w szczególnie w końcówce sezonu odegrali: wracający do formy sprzed roku Tomek Dąbrowski (wiosna nie błyszczał), doświadczony i skuteczny Paweł Surynowicz oraz walczący z determinacją Kewin Kajewski. Pozytywny wpływ na wyniki widać było w grze grających na co dzień w Narwi wspomnianych wcześniej Mojsaka i Gabriela Dąbrowskiego oraz rzadko grywającego ale jęśli już to niezwykle skutecznego Łukasza Popławskiego.
Na wyniki szczególnie w drugiej rundzie wpływ miała tez gra sprowadzonego od lipca z Rajkomu: Dawida Konopko oraz postawa doświadczonych już Marcina Jaromińskie-go, Krzyśka Jaszczołta, Daniela Siegienia czy Wieśka Roszkowskiego. Osobiście mam także satysfakcję, że mogłem dorzucić swoją cegiełkę do tego wyniku gdyż aż pięciokrotnie strzegłem bramki w meczach bez przegranej, a średnia ocen 4,90 jak na mój wiek może dawać satysfakcję.

3. **Łyski** - już turniej otwarcia pokazał, że mimo dobrego wyniku (II miejsce, jednak bez zwycięstwa w meczu) w drużynie coś zgrzyta. Często brakowało składu, w szczególności zawodników miejscowych i oprócz kilku dobrych meczów (z Lambadą i Izbiszczami) drużyna spisywała się przeciętnie przegrywając m.in. dwukrotnie z LZS, Rajkomem i tracąc punkt z Barszczewem.
Dodatkowo zespół był często osłabiany zawieszeniami za kartki i karany za niesportowe zachowania. Mimo to, niemal do samego końca drużyna liczyła się w walce o mistrzostwo, a przez kilkanaście minut w ostatniej kolejce była nawet wirtualnym liderem.
Niestety, chęć ostatecznego triumfu za wszelka cenę sprawiła, że w ostatnim meczu w Żółtkach doszło do nadużyć regula-minowych i gry niedozwolonej liczby graczy spoza gminy. W efekcie poskutkowało to protestem rywali i już po oficjalnym wręczeniu medali... przegrana walkowerem. Zmąciło to niewątpliwie obraz rozgrywek i wzbudziło spory niesmak, tym bardziej, że dwa tygodnie później drużyna z Łysek nie zdołała zebrać składu na pucharowy mecz u siebie... z Żółtkami i również w tym przypadku skończyło się walkowerem.
Dziś mówi się głośno o rozpadzie opmarowskiej ekipy. Z 3-letniej fuzji Złotorii z Łyskami pozostało już niewielu graczy. Wyróżniali się oczywiście w tym gronie Adrian Pilis z Łysek, Rafał Polak i Grzegorz Stobiecki ze Złotorii. Ten ostatni grywał jednak rzadko, większość sezonu spędzając za granicą .
O sile zespołu stanowili w większości gracze sprowadzeni z białostockich drużyn BLS: solidny, aczkolwiek chyba słabszy niż w ubiegłym sezonie bramkarz Robert Chłud, pewny w grze Kamil Kucharski czy Grzegorz Spychała. Gwiazdą zespołu jest jednak mieszkający od roku w Barszczewie Mariusz Gałczyk – wybrany najlepszym obrońcą ligi. Znacznie lepiej wiodło się ,,opma-rowcom'' na mniejszych boiskach.
Zwycięstwo w futsalowych turniejach WOŚP i rozgrywkach gminnych, a także jako reprezentacja powiatu białostockiego triumf podczas Wojewódzkiej Sparta-kiady LZS dający kwalifikacje do Igrzysk Ogólnopolskich. Niestety w Kielcach skończyło się na szybkim odpadnięciu w fazie grupowej i wielkim rozczarowaniu.

4. **Lambada** - Niezwykle solidny, młody zespół rewelacyjny w rozgrywkach halowych (2 miejsce) i w pierwszym półroczu. W turnieju otwarcia sezonu -3 miejsce bez poniesionej porażki, w pierwszych kolejkach ligi wygrane m.in. z Izbiszczami i LZS.

W drugiej części sezonu drużyna złapała lekką zadyszkę spowodowaną nadmierna ilością gier zarówno w Lidze, Pucharze Polski (awans do 4 rundy!!!), a także w rozgrywkach BLS, ponosząc minimalne porażki z Izbiszczami, LZS i Łyskami.
Te ostatnie kosztowały Lambadę utratę miejsca na podium. W listopadowym Pucharze Ligi udało się po raz drugi z rzędu awansować do finału i zająć 2 miejsce. Zwieńczeniem udanego roku jest też druga pozycja (za Izbiszczami) w rocznym rankingu turniejowym sumującym wszystkie najważniejsze imprezy w gminie.
Wyróżniającym się zawodnikiem był niewątpliwie bramkarz Marcin Samojłowicz. To był jego sezon – za co słusznie został doceniony i na podstawie pomeczowych ocen wybrany najlepszym na swojej pozycji.
Sporo dobrego zrobił niezwykle skuteczny Piotr Wasiluk. Czołowemu polskiemu badmintoniście nie ustępowali jego brat Sławek Wasiluk, a także grający w Narwi Choroszcz Damian Garbowski czy król strzelców sprzed 13 lat – Czarek Półkosnik. Jednak prawdziwą perełką, a w zasadzie brylantem jest Rafał Lenczewski, który w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy rozwinął się i dojrzał piłkarsko co zaowocowało grą w pierwszej drużynie Narwi Choroszcz.
Szkoda tylko, że młodego zawodnika wciąż trapią kontuzje i liczne urazy. Podstawą dobrych rezultatów jest jednak świetna organizacja, atmosfera i gra zespołowa - a przede wszystkim świetna współpraca doświadczonych i lepszych zawodników ze słabszymi, którzy jednak nadrabiają swoje braki niespotykaną w innych drużynach ambicją.

5. **Narew Żółtki** - to chyba największa niespodzianka tego sezonu. Jeszcze w marcu, z powodów kłopotów kadrowych mówiło się o fuzji z Klepaczami, (eksperyment nie powiódł się podczas turnieju otwarcia), a już niebawem zespół złożony przeważnie z miejscowych i choroskich zawodników był postrachem czołówki, szczególnie na swoim wąskim i krótkim boisku.
W Żółtkach przegrały ekipy Rajkomu, LZS i Izbiszcz (a po wery-fikacji także Łyski) – wygrać w Żółtkach udało się tylko Lambadzie i Klepaczom .W rundzie rewanżowej, jeszcze kilka kolejek przed końcem Żółki miały realne szanse na medal.
Jednak porażki z Rajkomem, LZS i ,,na boisku” ze wzmocnionymi nieprawidłowo Łyskami trochę popsuły dobre nastroje, podobnie jak ponowna porażka na własnym boisku z Lambadą w półfinale Pucharu Ligi. Mimo słabszego końca sezonu w Żółtkach mówi się o udanym roku.
Dużą role w drużynie odegrał skuteczny jak zawsze Grzegorz Adamski (król strzelców ligi) oraz doświadczeni Piotr Popławski, Łukasz Grodzki i Rafał Bagnowski. Ważnym ogniwem był też Mariusz Daniluk, kiedyś bramkarz Złotorii – dziś grający w obro-nie, nie tylko zespołu z Żółtek ale od kilku miesięcy także i Narwi Choroszcz.
Nowym odkryciem jest niezwykle szybki i groźny, szczególnie w kontrataku Paweł Waszkiewicz. Ciekaw jestem postawy tej drużyny w roku przyszłym. Podobno odchodzi Grzegorz Adamski – czy znajdą się jego następcy na tej pozycji?
6. **Zaczerlany** - kolejna miła niespodzianka.
Podobnie jak w Żółtkach z powodów kadrowych bliskie było połączenie z Rajkomem (wspólny team w turnieju otwarcia zajął 5 miejsce). Jeszcze przed sezonem zespół opuścił Adrian Turowski (przeszedł do drużyny z 5 ligi), a po kilku wiosennych meczach za granice wyjechał niewątpliwy lider Tobiasz Półkośnik.
Pomimo tych ubytków Zaczerlany grały całkiem przyzwoicie, szczególnie na własnym boisku odbierając punkty m.in. Lambadzie i LZS-owi oraz psując wiele krwi Łyskom i Izbiszczom, które o wygraną musiały toczyć niezwykle ciężki bój.

7. **Rajkom Choroszcz** - największe rozczarowanie sezonu.
Szczególnie jego pierwszej części, po której zespół zajmował ostatnie miejsce w tabeli.
Odejście kilku zawodników do Lambady, Żółtek, a w szczególności do LZS spowodowały, że doświadczeni Adam Łodziński, Sebastian Waszczuk i Dariusz Kopczewski z krótką ławką rezerwowych nie byli w stanie nawiązać walki z rywalami ponosząc czasem kompromitujące porażki. Wpływ na to miały też liczne kary i zawieszenia za kartki, szczególnie wspomnianych zawodników kierujących grą.
W drugiej rundzie było już trochę lepiej. Zespół odniósł kilka ważnych zwycięstw m.in. z Łyskami i Żółtkami i odbił się od dna. Pewne ożywienie dla drużyny wnieśli pozyskani w trakcie rozgrywek bracia Karol i Wojtek Biernaccy oraz doświadczony Tomek Zalewski.
Jedynym jasnym punkcikiem był udział w rozegranym w Cho-roszczy orlikowym turnieju wojewódzkim (w zastępstwie za Izbiszcze) i zajecie w nim 3 miejsca.

8. **Klepacze** - podobnie jak Rajkom wielkie rozczarowanie. Braki kadrowe już na turnieju otwarcia dały się we znaki (nie przystąpiły do gry), a w trakcie sezonu kryzys się pogłębiał.
Drużyna po dwóch walkowerach już miała się wycofać, jednak dzięki determinacji udało się rozegrać kilka ostatnich spotkań, a przy okazji sprawić sporo kłopotów walczącym o tytuł Izbiszczom (3-5).
Niestety sił starczyło tylko na ligę, do rozgrywek pucharowych ,,chłopcy z przedmieścia'' już się nie zgłosili.
Czy to już koniec czy tylko chwilowy kryzys tej sympatycznej drużyny? W końcu w składzie jest kilku dobrych graczach m.in. Kamil Pyczot (najlepszy zawodnik ligi sprzed dwóch lat), Łukasz Mosiej czy Wojciech Pankiewicz.
Na boisku i w pełnym składzie potrafili m.in. zremisować z Lambadą, wygrać w Żółtakach oraz u siebie z Rajkomem.
Niestety w pewnym momencie, szczególnie latem zabrakło chyba determinacji grających, a w szczególności osoby która ogarniałaby zespół organizacyjnie.
Czy Klepacze odrodzą się po zimie i wystartują w nowym sezonie? Czas pokaże. Na razie słyszymy narzekania, że miejscowi nie mają chęci, a większość, która chce grać, nie może, gdyż mieszka już na terenie Białegostoku.

9. **Piorun Pańki** - wyniki chyba trochę rozczarowują. Mając w składzie grającego w Narwi Krzyśka Gryga, walecznego Karola Półkośnik czy niezwykle skutecznego w ataku 43-letniego Krzsztofa Kuleszę drużyna mogłaby pokusić się o więcej. Bez szans w meczach z czołówką.
Niewiele zwycięstw: m.in. z Barszczewem i Rajkomem. Największy sukces to wygrana w klasyfikacji Fair Play, z najmniejszą w całej lidze ilością żółtych i czerwonych kartek, co złośliwi też komentowali że "kartek nie dostaje ten kto nie walczy". Mam oczywiście inne zdanie i gratuluję tej postawy drużynie.
W Pańkach jednak piłka nożna nie jest sportem nr 1, pozostając w cieniu, a w zasadzie w dymie... sportów pożarniczych. To miejscowi strażacy zdobywają laury (w tym roku zwycięstwo w gminie) i angażują się w treningi, a wielu piłkarzy wspiera ekipę OSP większe priorytety stawiając na działalność strażacką.

10. **Promil Barszczewo** - fajna organizacja, dobra atmosfera, niezła kadra, a jednak znowu słaby wynik w lidze.
Ekipa prowadzona i dobrze zarządzana przez Adama Olszewskiego, kilka cennych punktów zdobyła na własnym, a w zasadzie na wynajętym boisku w Zaczerlanach. Bez wygranej wróciły stamtąd m.in. Łyski i LZS. Gorzej bywało na wyjazdach: jedynie w Pańkach udało się wygrać, raz w lidze, a raz w Pucharze.
Awans do ćwierćfinału tych rozgrywek to największe tegoroczne osiągniecie. Nie udało się jednak osiągnąć półfinału po przegranej w samej końcówce z Zaczerlanami 1-3.
Mankamentem jest słaba znajomość przepisów, a raczej ich własna interpretacja przez wielu graczy i kibiców. Wielokrotne pretensje do sędziów i nie skupianie się na własnych błędach, a obarczanie winą arbitrów powoduje, że wyniki, które mogłyby być lepsze są jakie są.
Chłopaki nie załamują jednak rąk - będzie lepiej, stawiamy w większości na swoich, a jest kilku obiecujących młodych graczy - powiedział Adam Olszewski. Należą do nich Sylwester Jurgielaniec i Paweł Wojdołowicz, którzy wsparci ambitnym Tomkiem Dąbrowskim i kilkoma jego kolegami są w stanie osiągać znacznie lepsze rezultaty.
Plusy to wspomniana dobra atmosfera, wykorzystanie sportu jako rozrywki i formy czasu wolnego.
Dowodem na to jest liczne grono kibiców jeżdżących z drużyną na mecze zarówno do Zaczerlan, jak i na wyjazdy co potwierdza, że pomimo słabszych wyników, liczy się sport i dobra zabawa.

Podsumowując: organizacyjnie – nie był to zły sezon, jednak gorszy od poprzednich. Kłopoty kadrowe kilku drużyn spowodowały odwołanie kilku meczów i walkowery, a już zupełnym skandalem, który popsuł dobrą opinię o lidze był incydent Łysek w Żółtkach, przez który trzeba było weryfikować tabelę już po oficjalnym zakończeniu.

Poziom był niezły. Kilka meczów stało na wysokim poziomie. Niezwykle dramatyczne spotkania jak Lambada – Łyski, Rajkom – LZS czy Łyski – Izbiszcze mogły cieszyć oko znawców amatorskiej piłki. Wyrównał się poziom w czołówce. Jeszcze 2 kolejki przed końcem o medal walczyło 5 drużyn, a o tytuł aż 3. Pojawiło się kilku zdolnych zawodników, z których korzysta już zespół V-ligowej Narwi Choroszcz. Mankamentem są niestety boiska i ich stan. O ile łąkowe płyty na wioskach da się jakoś wytłumaczyć, to uschła i wypalona przez suszę trawa w Choroszczy woła o pomstę - na szczęście już rozpoczęła się modernizacja.
Inny plus to sędziowie. Szczególnie szacunek dla "sędziów – uczestników", którzy obiektywnie oceniali swoich rywali nie kombinując w żaden sposób aby pośrednio pomóc swojej drużynie (np. przez wykartkowanie rywala, czy wpływając na niekorzystny wynik) Kamil Pyczot (Klepacze), Karol Kopiczko (Lambada), a w szczególności Mariusz Gałczyk (Łyski) to sędziowie, którzy z pełnym zaufaniem byli mile widziani przez drużyny rywalizujące z drużynami arbitrów o miejsce w czołówce tabeli (szczególnie Izbiszcz, LZS, Lambady).
Sporo pochwał w tej dziedzinie zebrali "gwiżdżący bez papierów" dawni zawodnicy czołowych podlaskich klubów: Paweł Hermanowski oraz duet Andrzej Wannicki - Leszek Pałkowski, który szczególnie wyróżnił się w rozgrywkach Pucharu Ligi. Opinie, że obaj panowie poczynili postępy i w duecie prezentują całkiem niezły poziom pojawiały się wielokrotnie. Szkoda, że tak mało spotkań sędziowali doświadczeni Maciej Nowacki, Jacek Klimowicz czy Andrzej Szubzda.

Sezon piłkarski 2015 na zielonej murawie dobiegł końca. Teraz pozostaje nam czekać do wiosny. Piłka jednak toczyć się musi dalej... życie nie znosi próżni - już niebawem sezon futsalowy, a w nim na pewno nie zabraknie emocji i dobrej zabawy - a to przecież jest najważniejsze!

Jacek Dąbrowski

Bieg Niepodległości powrócił

W sobotę 14 listopada po wielu latach przerwy odbył się w Choroszczy Bieg Niepodległości, który został zorganizowany przez Centrum Kultury i Sportu. Trasy biegu wiodły po terenie Parku Pałacowego, więc widoki dla uczestników były bardzo ładne.

Po deszczowym tygodniu przed początkiem biegu pogoda się ustatkowała i nie spadła ani jedna kropla deszczu. Bieg otworzył o 11 burmistrz Choroszczy Robert Wardziński i zawodnicy mogli przystąpić do rywalizacji. Jako pierwsi ruszyli uczniowie szkół podstawowych, a dokładniej cztery uczennice. Najlepsza w tej kategorii, na trasie 930 m okazała się Wiktoria Siemieniuk z Barszczewa, która ukończyła bieg z czasem 4 min 57 sek. Następnie do boju przystąpili uczniowie w wieku gimnazjalnym i licealnym, a także kategoria +50 – te osoby rywalizowały na trasie 2800 m. Wśród dziewcząt jedyną uczestniczką była Kinga Siemieniuk (czas 16:07:42) i to ona odebrała złoty medal. W kategorii męskiej najlepszy okazał się Marek Gerc z Porosłów z czasem 10:16:83. Kilka minut po 12 rozpoczął się Bieg Główny i do rywalizacji przystąpiło 35 osób (28 mężczyzn i 7 kobiet). Wśród pań najszybsza była Dorota Siemieniuk z Białegostoku (20:37:86), a wśród panów Sebastian Palecki (Białystok) z czasem 17:15:29.

Po zakończonym biegu było podsumowanie imprezy. Medale i upominki dla najlepszych zawodników wręczyli burmistrz Robert Wardziński i dyrektor M-GCKiS Przemysław Waczyński. Dziękujemy Urzędowi Miejskiemu w Choroszczy za medale i upominki dla najlepszych zawodników, dla Muzeum Wnętrz Pałacowych za przygotowanie i uprzątnięcie trasy i dla I Choroszczańskiej Drużyny Harcerskiej „Solum”, która pomogła w organizacji i sprawnym przebiegu Biegu Niepodległości.

Mamy nadzieję, że tym wydarzeniem powrócimy do biegania w naszym mieście i w kolejnych wyścigach będzie startowało więcej osób – w szczególności dzieci i młodzieży szkolnej, bo w tym roku było ich bardzo mało. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział i gratulujemy najlepszym! Zapraszamy na kolejne imprezy biegowe w Choroszczy!

WJ, fot. Marek Sokół

Izbiszcze Mistrzem Województwa

Boiska w Choroszczy w niedzielę 25 października były miejscem Mistrzostw Województwa Drużyn LZS. Wojewódzkie finały zawitały do Choroszczy po raz trzeci – poprzednio w latach 1994 i 2003. Za każdym razem wygrywały drużyny z naszej gminy – nie inaczej było tym razem.

W tym roku oprócz tradycyjnego turnieju drużyn 11-osobowych rozegrany został po raz pierwszy wojewódzki finał drużyn 6-osobowych, a te mecze rozgrywane były na „orliku”. Turniej otworzyła Elżbieta Skalimowska – z-ca Przewodniczącego Podlaskiej Rady LZS wraz z przewodniczącym Komisji Kultury, Oświaty i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Choroszczy Jackiem Dąbrowskim. W turnieju „orlikowym” naszą gminę reprezentował Rajkom Choroszcz zdobywając, podobnie jak dwie inne drużyny 6 punktów.

O końcowej kolejności w tabeli zadecydowała więc tzw. „mała tabela”, w której najlepsza okazała się drużyna reprezentująca gminę Dobrzyniewo, na drugim miejscu znalazł się LZS Krukówek (powiat suwalski), a brązowe medale przypadły Rajkomowi. W turnieju na dużym boisku w półfinale Izbiszcze dopiero po rzutach karnych pokonały KS Jeziorko (powiat łomżyński), a bohaterem serii „jedenastek” został Rafał Olsiewicz, który obronił dwa strzały i sam zdobył ostatniego gola.

W meczu finałowym Izbiszcze zagrały z LZS Jeleniewo (powiat suwalski) – mimo bardzo dużej przewagi Izbiszcze zdobyły tylko jedną bramkę i tym samym obroniły tytuł mistrzowski wywalczony przed rokiem na turnieju w Łomży. Puchary i medale wręczyli Elżbieta Skalimowska, a także dyrektor M-GCKiS Przemysław Waczyński. Gratulujemy!

WJ

Mikołajkowi strzelcy

6 grudnia na Strzelnicy Sportowej w ZS odbyły się IV Mikołajkowe Zawody Strzeleckie dla Dzieci i Młodzieży zorganizowane przez Klub Żołnierzy „Podlasie”, Stowarzyszenie Pamięć i Tożsamość Skała i M-GCKiS. Była to 4. edycja, po raz pierwszy przeprowadzona w Choroszczy. Zawody umilali muzycy ze Starego Portu Białystok i animatorzy. Poczta Polska udostępniła skrzynkę pocztową, z której karty będą bezpłatnie doręczone do odbiorców. Brak śniegu nie przeszkodził Mikołajowi, który przyjechał na Harleyu Dawidsonie. „Renifery” Mikołaja z chęcią woziły chętnych po zakończeniu zawodów. Klasyfikacje prowadzono w 6 kat. wiekowych z podziałem na płeć: 5-8 lat (zwycięstwa Pauliny Bogusławskiej i Filipa Drożniaka), 9-11 lat (zwycięstwa Wiktorii Pawelec i Jana Truszkowskiego), +13 (zwycięstwa Pauliny Kaźmierczak i Szymona Mróz). Najlepszy wynik indywidualny w całym turnieju osiągnął Szymon Mróz (75 punktów – na 10 strzałów). Całość wyników w internetowym wydaniu "Gazety w Choroszczy". **WJ**

Turniej Szachowy

Muzeum Wnętrz Pałacowych 6 grudnia było miejscem zmagań 18 edycji Turnieju Szachowego „O Szablę Hetmana Branickiego”. Do rywalizacji przystąpiło 7 zespołów: dwie drużyny Wasilkowa i Choroszczy, a także Supraśl, Mońki i Bielsk Podlaski. Najlepsza okazała się Wasilkowska „jedynka”, która wygrała turniej po raz czwarty w historii, a o końcowym tryumfie zadecydował bezpośredni mecz z Supraślem w ostatniej rundzie. Aby marzyć o zwycięstwie w końcowej klasyfikacji Supraśl musiał ten mecz wygrać i po szybkich wygranych juniora i kobiety prowadził już 2-0. Na pierwszej szachownicy jednak w meczu niepokonanych dotąd zawodników Karol Milewski pokonał Andrzeja Jurewicza, a chwile później Zbigniew Kopaczewski wygrał przez czas z Edwardem Kujałowiczem i doprowadził do remisu dającego zwycięstwo w turnieju dla drużyny Wasilkowa. Nasze drużyny zajęły w turnieju 5 i 6 miejsce.

Klasyfikacja drużynowa: 1. Wasilków I – 10 pkt. (18,5) ,
2. Supraśl – 9 pkt. (17,0), 3. Mońki – 9 pkt. (16,0), 4. Bielsk Podlaski – 6 pkt. (10,5), 5. Choroszcz II – 4 pkt. (9,0),
6. Choroszcz I – 3 pkt. (6,5), 7. Wasilków II – 1 pkt. (6,5)

Na zakończenie był turniej gry błyskawicznej z udziałem 22 zawodników. Zwyciężył Marcin Filimoniuk z Hajnówki, a z naszych Łukasz Krysiewicz zajął 9 miejsce. **WJ**

Narew zakończyła rundę jesienną

Zakończyły się rozgrywki rundy jesiennej Podlaskiego Związku Piłki Nożnej, w których brały udział drużyny klubu Narew Choroszcz. Najwcześniej (bo już w X rozgrywki zakończyła najmłodsza z drużyn dziecięcych Narwi Choroszcz „Żaki” (na zdj.) – prowadzona przez trenera Jacka Sieńko.

W grupie 9 występowały 4 drużyny: oprócz Narwi były to BSP Jagiellonia Białystok, BSP II Jagiellonia Białystok i Promień Mońki. Turnieje zostały rozegrane 27 IX w Choroszczy, 11 X w Mońkach i 17 X w Białymstoku. Łącznie młodzi zawodnicy Narwi rozegrali 12 spotkań i zajęli 3 miejsce za dwoma drużynami BSP Jagiellonii, a przed Promieniem Mońki. Trampkarze (podobnie jak seniorzy) zakończyli rundę jesienną w listopadzie. Trampkarze po dwóch zwycięstwach zajęli 9 miejsce. Seniorzy w poprzednim sezonie wywalczyli awans do Ligi Okręgowej na półmetku tych rozgrywek zajmują 8 pozycję w 14-zesp. stawce. Na wynik złożyły się 4 zwycięstwa, 4 remisy i 5 porażek. Tabela poniżej.

Wyniki seniorzy: LZS Studzianki 2-1 (d), Sparta Augustów 0-5 (w), Jasion Jasionówka 0-1 (d), Skra Wizna 3-0 (w), Podlasiak Knyszyn 1-1 (d), BKS Jagiellonia B-stok 0-0 (w), Supraślanka Supraśl 2-1 (d), Kora Korycin 1-1 (d), Victoria Jedwabne 2-1 (w), Pomorzanka Sejny (d) 1-1, Pogranicze Kuźnica (w) 0-3 w.o., KS UM Krynki (d) 1-4, Sudovia Szudziałowo (w) 0-1

L.P.	Zespół	Mecze	Punkty	Z	R	P	Bramki
1	Sparta Augustów	13	39	13	0	0	56-8
2	Pomorzanka Sejny	13	27	8	3	2	30-19
3	KS UM Krynki	13	26	8	2	3	29-16
4	Jasion Jasionówka	13	24	7	3	3	28-14
5	Sudovia Szudziałowo	13	20	6	2	5	20-22
6	Kora Korycin	13	17	5	5	3	14-21
7	KS Studzianki	13	18	5	3	5	14-21
8	**Narew Choroszcz**	**13**	**16**	**4**	**4**	**5**	**13-20**
9	BKS Jagiellonia Białystok	13	15	4	3	6	15-17
10	Pogranicze Kuźnica	13	15	4	3	6	12-19
11	Podlasiak Knyszyn	13	13	4	1	8	10-31
12	Victoria Jedwabne	13	12	3	3	7	23-34
13	Supraślanka Supraśl	13	8	2	2	9	17-30
14	Skra Wizna	13	2	0	2	11	9-39

Wyniki trampkarze: Korona Dobrzyniewo Duże 3-1 (d), Gryf Czarni Gródek 3-0 w.o. (d), Czarni Czarna B-cka 2-3 (w), Włókniarz B-stok 0-1 (d), Promień Mońki 0-4 (w), Podlasiak Knyszyn 2-6 (d), Piast B-stokk 0-7 (w), AP Talent II B-stok 0-9(d), MOSP B-stok 0-11 (d), KS Wasilków 1-7 (w).

WJ, fot. Monika Wierciszewska

Start Ligi Halowej piłki nożnej

W Choroszczy regularnie rozgrywane do tej pory były jedno lub dwudniowe turnieje halowe, rozgrywek ligowych nie było.

Do po raz pierwszy do zorganizowanej przez M-GCKiS ligi zgłosiło się dziesięć drużyn: O Cie Chaliewka, Izbiszcze, Rajkom Choroszcz, Piorun Pańki, Lambada Choroszcz, OldBoy Santos, Czerwone Diabły, Victoria Łyski, LZS Choroszcz i Chorten Białystok. Rozgrywki rozpoczęły się 6 grudnia i potrwają do końca stycznia – mecze rozgrywane są na hali sportowej Zespołu Szkół w Choroszczy przy ul. Powstania Styczniowego.

Za nami dwie pierwsze kolejki, a kolejne mecze czekają nas w niedzielę 20 grudnia (w godz. 17-20), a także po nowym roku, w soboty: 9, 16, 23 i 30 stycznia w godzinach od 17 do 20.

Szczegóły o rozgrywkach: terminarz, wyniki i statystyki można śledzić na stronie rozgrywek: www.m-gckis.ligspace.pl.

Zapraszamy na halę sportową Zespołu Szkół w Choroszczy – sportowych emocji nie zabraknie. **WJ**